

Będziemy świętować

Koncerty, rozdawane flagi, tradycyjne (choć nie w tradycyjnym miejscu) uroczystości. Przedstawiamy program obchodów 107. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego, na które zaprasza marszałek Marek Woźniak. A dr Marek Rezler pisze, skąd podczas naszej insurekcji wzięli się marynarze.

► str. 10-11



FOT. ARTUR BOIŃSKI

Budżetowe przymiarki

Około 3,2 mld złotych dochodu i wyższe o miliard złotych wydatki – to założenia budżetu województwa na 2026 rok, którego projektem sejmikowi radni zajęli się w listopadzie. Tak duży deficyt to efekt wielu zaplanowanych inwestycji. Co za te pieniądze zamierza zrobić samorząd województwa?

► str. 4

Uwaga na kominek!

Uwaga na kolejny zbliżający się termin związany z ochroną powietrza w Wielkopolsce! Już tylko kilkanaście dni zostało na wymianę starego kominka lub pieca kaflowego. Zgodnie z zapisami uchwał antysmogowych od 1 stycznia 2026 r. obowiązuje zakaz ich użytkowania. Co warto wiedzieć w tej sprawie?

► str. 9



grudzień 2025
nr 12 (295)

MONITOR

WIELKOPOLSKI

MAGAZYN SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA

rok XXV
ISSN 1642-0918



Wielkopolska z atomem?

Przedstawiciele regionu chcą, by w Koninie powstała druga polska elektrownia jądrowa. To jedna z dwóch branych pod uwagę lokalizacji dla tej inwestycji.



Czy Pątnów (po lewej) stanie się jak szwedzkie Forsmark, którą to elektrownię jądrową Wielkopolanie „podglądali” już kilkanaście lat temu?

W Polsce trwa dyskusja o budowie i lokalizacji drugiej elektrowni atomowej, a pod uwagę brane są Bełchatów i Konin (w sąsiedztwie elektrowni Pątnów nad Jeziorem Gosińskim). Inwestor – państwowa spółka Polskie Elek-

rownie Jądrowe – zamierza w 2026 r. przeprowadzić w obu miastach szczegółowe badania i analizy, i dopiero po uzyskaniu wyników, prawdopodobnie w 2027 r., wskaże wybór lokalizacji.

– Tylko obiektywne dane i analizy wpłyną na decyzję,

którą podejmie Rada Ministrów – mówiła 12 listopada w konińskiej ANS podczas wydarzenia „Atom w Koninie” Paulina Hennig-Kloska, minister klimatu i środowiska.

– Ta dyskusja będzie trwała do momentu, kiedy zapadną decyzje, więc jeszcze jest

czas, żeby o tym rozmawiać – zauważył marszałek Marek Woźniak. – Cały czas wierzę, że żyję w kraju, w którym nie ten ma rację, kto najgłośniej krzyczy, tylko ten, kto dysponuje naprawdę rzetelnymi i mocnymi argumentami – i to one zdecydują o tym,

gdzie zostanie zlokalizowana elektrownia atomowa.

Wielkopolska ma wiele atutów, by stać się miejscem dla takiej inwestycji, a wyniki wstępnych badań (geologicznych, hydrologicznych, sejsmologicznych) są dla Konina obiecujące.

► str. 8

Współpraca z zagranicą

Podsumowujemy owocne wieloletnie kontakty ze sprawdzonymi partnerami z Francji i Niemiec, wspieramy na różnych polach przyjaźń z Ukrainy i Mołdawii.

► str. 6

Więcej pociągów

W połowie grudnia startuje Kalisko-Ostrowska Kolej Aglomeracyjna, a wraz z nowym rozkładem jazdy 2025/2026 o ponad 10 procent zwiększono liczbę regionalnych połączeń w województwie.

► str. 7

Nagrodzeni

Odnowa wsi, budowa społeczeństwa obywatelskiego, działania proekologiczne i prokulturowe, kształcenie rzemieślników – to dziedziny, w których samorząd województwa nagrodził uczestników różnych działań i konkursów.

► str. 12

Inna strona samorządu

„Na wyspę tylko z mężem” – deklaruje radna. „Napiszę o kulisach władzy” – odgraża się była przewodnicząca sejmiku. „Jak tu pięknie pada” – zachwycają się Poznaniem egzotyczni turyści. „Narzucacie mi inną rolę płciową” – skarży się członek/członkini klubu PiS.

► str. 16

NA WSTĘPIE

Artur Boiński



BIAŁY DYM

Gdy przymierzaliśmy się do składu stron 8 i 9 tego wydania, początkowo oba teksty (o lobbingu za powstaniem elektrowni jądrowej w Koninie i o kolejnych terminach zakazów wynikających z tzw. uchwał antysmogowych) ilustrowały dość podobne zdjęcia. Na obu z kominów unosiły się spore kłęby dymu. Jednak – dym dymowi nierówny, można powiedzieć. Z jednej strony to nieszkodliwa para wodna, z drugiej – trujące nas opary z przestarzałych pieców opalanych byle czym.

W sumie oba poruszane przez nas tematy mają wspólny mianownik. Chodzi przecież o to, by wytwarzając potrzebną nam energię (czy to elektryczną, czy też ciepłą), robić to w taki sposób, który nie będzie wpływał negatywnie na nasze zdrowie.

A na kolejny rok – pozostając w tej samej poetyce – życzę czytelnikom, by na horyzoncie naszych spraw jak najczęściej w tych nadchodzących miesiącach pojawiał się... biały dym, który – jak wiadomo – jest zwiastunem dobrych wieści. ■

SEJM W SEJMIKU



26 listopada w sali sesyjnej UMWW obradowali parlamentarzyści z sejmowej Komisji Infrastruktury. Przy tej okazji przedstawiciele rządu (w randze wiceministrów) omówili m.in. najważniejsze inwestycje drogowe i kolejowe w Wielkopolsce, zarówno te już realizowane, jak i zaplanowane. O kilku z nich – np. drodze ekspresowej S11, modernizacji poznańskiego węzła kolejowego, przystosowaniu obwodnicy towarowej Poznania do ruchu pasażerskiego – wspominał też krótko na początku debaty, witając posłów, wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

RAK

Teraz dogonią

Samorząd województwa kupił nowe auta pościgowe dla policjantów z wielkopolskiej drogówki.



FOT. ARCHIWUM UMWW

3 grudnia policjanci z wielkopolskiej drogówki doskonalili technikę jazdy cuprą w ekstremalnie trudnych warunkach.

Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu otrzymała w 2025 r. ponad 2,7 mln zł z regionalnego budżetu. Większość tej kwoty wydano na zakup pięciu nieoznakowanych radiowozów marki Cupra Sportstourer VZ, wyposażonych w wideorejestratory. Łącznie do wielkopolskiej drogówki trafiło dziewięć aut pościgowych, bo kupno czterech kolejnych sfinansowano przy wsparciu z powiatu leszczyńskiego, Gostynia oraz budżetu policji.

– Co roku jako Wojewódzka Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego oceniamy stan bezpieczeństwa na drogach Wielkopolski. Nie jest on zadowalający i to nadal problem dla naszego regionu, dlatego staramy się wspo-

magać policję. Mam nadzieję, że tych 5 szybkich samochodów zwiększy możliwości drogówki w wyłapywaniu wszystkich niebezpiecznych zachowań kierowców na drodze, zwłaszcza tych kwalifikowanych jako piractwo drogowe – mówi marszałek Marek Woźniak, przewodniczący WRBRD w Poznaniu.

Nowe cupry uzupełnią flotę najmocniejszych i najszybszych radiowozów pozostających w dyspozycji policyjnej grupy SPEED.auta mają 333 KM, automatyczną skrzynię biegów, napęd na cztery koła i wzmocnione hamulce. Wyposażono je w nowoczesny system łączności radiowej, a rejestrowanie i nagrywanie wykroczeń jest możliwe dzięki dwóm kamerom o du-

żej rozdzielczości. Cena jednego auta to 387 tys. zł.

Cupry będą prowadzić policjanci ze specjalistycznej grupy SPEED, zajmującej się przede wszystkim zwalczaniem najpoważniejszych wykroczeń drogowych, takich jak nadmierna prędkość i agresja. 3 grudnia, kiedy auta uroczystie przekazano KWP, kilkunastu kierowców z wielkopolskiej drogówki doskonalili technikę jazdy radiowozami w ekstremalnie trudnych warunkach na poznańskim autodromie Skoda Auto Szkoła.

Auta trafiły już do regularnej służby. Trzy są w Poznaniu, a pozostałe w jednostkach w Kaliszu, Gnieźnie, Nowym Tomyślu, Pile, Lesznie i Gostyniu.

RAK

Budżet z Brukseli

Europejscy samorządowcy po raz kolejny zasygnalizowali obawy dotyczące marginalizacji regionów w zarządzaniu funduszami z przyszłego budżetu UE.

Opinia w sprawie propozycji wieloletniego budżetu UE na lata 2028-2034 była efektem obrad Komisji Polityki Spójności Terytorialnej i Budżetu UE Europejskiego Komitetu Regionów. Samorządowcy, z udziałem m.in. przewodniczącego polskiej delegacji w KR, marszałka Marka Woźniaka, obradowali w dniach 1-2 grudnia w Brukseli.

W przyjętym dokumencie oraz w trakcie dyskusji (również z udziałem europarlamentarzystów i przedstawicieli Komisji Europejskiej) wskazywano na pojawiające się w debatach od wielu tygodni elementy projektu, które budzą największy niepokój władz lokalnych.

Priorytetem jest oczywiście zapewnienie odpowiednich środków na kontynuację polityki spójności i jej dostępność dla wszystkich regionów. Potrzebne są uproszczenia, ale – co szczególnie niepokoi – nie mogą one sprowadzać się do centralizacji modelu zarządzania funduszami europejskimi i wykluczenia władz samorządowych z procesu decyzyjnego. Skrytykowano też planowane połączenie funduszy na politykę spójności i rolnictwo. Wskazano również na brak zapisów w projekcie dotyczących Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, który dotąd stanowił wyodrębnioną pulę (wspomagającą np. wschodnią Wielkopolskę). ABO, BIWW

Samorządy o kryptologach

Brama Poznania była 12 listopada miejscem spotkania przedstawicieli samorządów i związanych z nimi instytucji, które działają na rzecz upamiętnienia wybitnych polskich kryptologów.

Była to okazja do zaprezentowania albumu „Śladami kryptologów. Ludzie, którzy pokonali Enigmę”. Publikacja, wydana wspólnie przez Poznańskie Centrum Dziedzictwa oraz samorząd województwa, ukazuje postaci Biura Szyfrów Wojska Polskiego oraz związane z nimi miejsca pamięci w całej Polsce: Bydgoszcz, Poznań, Szamotuły, Pabianice, Wyszak, Pyry, Pabianice, Łódź, Ostrowie Wielkopolski, Żurawin, Kraszewice, Sosnowo, Cieszyń i Mosty.



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak przypomniał działania samorządu województwa na rzecz upamiętnienia „pogromców Enigmy”.

Współgospodarz spotkania wicemarszałek Wojciech Jankowiak przypomniał najważniejsze dokonania władz regionu w omawianej dziedzinie. Były to m.in.: odsłonięcie w 2007 r. pomnika poznańskich kryptologów: Henryka Zygałskiego, Mariana Rejew-

skiego i Jerzego Różyckiego, sprowadzenia do Szamotuł prochów pułkownika Maksymiliana Ciężkiego w 2008 r. oraz stworzenie wystawy „Enigma. Odszyfrować zwycięstwo”, która od 2010 r. była pokazywana w wielu miejscach w kraju i na świecie. ABO

Wojewódzkie debaty w Łodzi

Przedstawiciele samorządowych władz polskich regionów obradowali w dniach 25-27 listopada w stolicy województwa łódzkiego.

Wyzwania związane z funduszami unijnymi, inwestycje w infrastrukturę sportową oraz rola kolei regionalnych w zapewnieniu bezpieczeństwa państwa – były głównymi tematami posiedzenia Konwentu Marszałków Województw RP. Samorządowcy (w tym marszałek Marek Woźniak) spotkali się z przedstawicielami ministerstwa, przyjęli też kilka stanowisk w omawianych kwestiach.

Z kolei Konwent Przewodniczących Sejmików Województw RP zajmował się m.in.: ochroną terenów zielonych wokół aglomeracji miejskich, zapobieganiem bezdomności zwierząt, wpływem



Samorządowcy z regionów obradowali w Łodzi.

samorządu województwa na pobudzenie aktywności społeczeństwa obywatelskiego. Wielkopolskę reprezentowali przewodnicząca sejmiku Tatiana Sokołowska i zastępca dyrektora Kancelarii Sejmiku Marcin Smolnicki.

Marek Woźniak i Tatiana Sokołowska wzięli też udział

w zorganizowanym równolegle Zgromadzeniu Ogólnym Związku Województw RP. Jego pokłosiem było stanowisko w sprawie propozycji unijnego budżetu na lata 2028-2034, wskazujące, by fundusze nadal były dystrybuowane za pośrednictwem regionów.

ABO

Unia i rolnictwo

Co cieszy, a co martwi wielkopolskich samorządowców w propozycjach Komisji Europejskiej dotyczących następnego unijnego budżetu?

Rozmawiano o tym 18 listopada w UMWW podczas kolejnego posiedzenia samorządowego zespołu konsultacyjnego ds. nowej perspektywy finansowej Unii Europejskiej na lata 2028-2034. O przebiegu tego spotkania poinformowali dziennikarzy inicjator powołania zespołu europoseł Krzysztof Hetman, przewodniczący zespołu wicemarszałek Krzysztof Grabowski oraz dyrektor WODR w Poznaniu Justyna Winiarska.

Wskazano na zagrożenia związane m.in. z centralizacją wydawania funduszy oraz z łą-
czeniem środków na politykę

spójności i rolnictwo. Z kolei zdaniem europosła przedstawicieli gmin i powiatów postulowali przede wszystkim potrzebę uproszczenia procedur związanych z sięganiem po unijne wsparcie.

Wizyta Krzysztofa Hetmana w UMWW była również okazją do udziału w posiedzeniu Wielkopolskiej Rady Rolniczej, będącej organem doradczym marszałka województwa. Korzystając z obecności przedstawiciela europarlamentu, omówiono m.in. kwestie dotyczące działań legislacyjnych tego organu, mających istotny wpływ na wielkopolskie rolnictwo, jak zablokowanie umowy UE – Mercosur czy zapewnienie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich w nowej unijnej perspektywie finansowej. ABO



O przebiegu dyskusji poinformowali dziennikarzy Justyna Winiarska, Krzysztof Grabowski i Krzysztof Hetman.

Oni są naszą szansą

4 grudnia w Poznaniu wręczono stypendia naukowe marszałka województwa.

Aż 197 osób (73 uczniów i 124 studentów) odebrało w sali sesyjnej UMWW z rąk marszałka Marka Woźniaka stypendia za osiągnięcia naukowe.

– Tak licznie zgromadzonych stypendystów jeszcze tutaj nie widzieliśmy. To dowód na to, że nasz program rozwija się i coraz więcej młodych, zdolnych ludzi zasługuje na docenienie. Wystarczy spojrzeć na aplikacje, by zobaczyć, jak wiele dokonań znajduje odzwierciedlenie w państwa aktywnościach: czy to związanych z udziałem w różnych konkursach i olimpiadach, czy też w pracach naukowych – mówił podczas gali marszałek. – Takich osób chcielibyśmy widzieć jak najwięcej w społeczeństwie, zwłaszcza wśród młodych ludzi, bo to od państwa zaangażowania i wiedzy zależy będzie nasza wspólna przyszłość.

Marek Woźniak podkreślił, że Europa przestała być już dominującym graczem na forum gospodarczym i często naukowym, a jej potencjał osłabł. Na



Stypendyści otrzymali wyróżnienia z rąk marszałka Marka Woźniaka.

świecie jest wiele biegunów wzrostu i miejsc, gdzie widać gigantyczny rozwój.

– Chcielibyśmy, aby Wielkopolska i Polska brały udział w wyścigu o innowacyjność. To w waszych działaniach upatrujemy ogromną szansę – podsumował Marek Woźniak, któremu towarzyszyli Katarzyna Kretkowska z zarządu województwa i kilkoro sejmikowych radnych.

Marszałkowskie wsparcie trafiło do laureatów i finalistów olimpiad oraz konkursów o zasięgu ogólnopolskim i międzynarodowym. Stypendyści biorą udział w wielu projektach naukowo-badawczych, seminariach i konferencjach, są także autorami prac naukowych i artykułów. Część z nich dodatkowo angażuje się w wolontariat, aktywności sportowe czy artystyczne.

Podczas gali kilkoro z nich zaprezentowało swoje naukowe pasje, opowiadając o dokonaniach, a inni pokazali talent, grając na instrumentach.

Na realizację tej edycji programu samorząd przeznaczył 607 tys. zł. Wysokość pojedynczego stypendium wynosi od 1,1 do 6 tys. zł. Pełne listy stypendystów dostępne są na stronie www.umww.pl. RAK

Biegali aż miło!

15 listopada w Poznaniu odbyła się uroczysta gala Grand Prix Wielkopolski w Półmaratonie, wieńcząca sezon sportowej rywalizacji na tym dystansie.

Wydarzenie, w którym udział wzięli zawodnicy wraz z rodzinami oraz organizatorzy 14 półmaratonów z całej Wielkopolski, było tradycyjnie okazją do podsumowania sezonu i uhonorowania najbardziej wytrwałych biegaczy.

W 2025 r. rywalizowano w Pile, Poznaniu, Grodzisku, Gnieźnie, Kole, Pobiedziskach, Kaliszu, Trzemesznie, Ostrowie Wlkp., Tarnowie Podgórny, Jarocinie, Zbąszyniu, Wągrowcu – Skokach i w Kościanie.

Sezon był z wielu względów rekordowy. Łącznie na liniach startu wszystkich imprez sta-

nęło 18.900 uczestników, co potwierdza skalę wydarzenia i jego rosnącą popularność wśród biegaczy. W klasyfikacji generalnej cyklu znalazło się 227 osób, w tym 49 kobiet i 178 mężczyzn. To imponujący wzrost, aż o 63 osoby więcej niż w 2024 r.

Z kolei Koronę Grand Prix, czyli wyróżnienie przyznawane biegaczom, którzy ukończyli minimum 10 półmaratonów w trakcie jednego sezonu, otrzymały aż 192 osoby. Te liczby to najlepszy dowód na zaangażowanie i sportową pasję uczestników cyklu, którzy – znając już terminy zawodów w 2026 r. – zaczynają szlifować biegową formę.

Nagrody wręczyli laureatom Jacek Bogusławski z zarządu województwa i radny Henryk Szymański. RAK



Gałę zorganizowano 15 listopada w UMWW w Poznaniu.

Wymyślali zawody



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak wręczył nagrody zwyciężcom zespołom podczas konferencji w poznańskim WUP.

Na zaproszenie Wojewódzkiego Urzędu Pracy młodzieży Wielkopolskie wskazywali profesje, które mogą być potrzebne w naszym życiu w niedalekiej przyszłości.

27 listopada wicemarszałek Wojciech Jankowiak nagroził zwycięzców zorganizowanego przez WUP w Poznaniu konkursu filmowego dla szkół podstawowych pt. „Zawód, który jeszcze nie istnieje”.

Jakie profesje wymyślili uczniowie? „Reżyser wspomnień” – to zwycięska propozycja zespołu ze Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Królikowie. Przedstawiciele Szkoły Podstawowej nr 3 im. ks. Jana Twardowskiego w Jarocinie (II miejsce) wymyślili „terapeutę cyfrowego”, a uc-

niowie Szkoły Podstawowej nr 11 im. Królowej Jadwigi w Pile (III miejsce) wykonywali „bioinżyniera – projektanta snów”.

Wręczenie nagród odbyło się podczas zorganizowanej przez WUP konferencji z tytułowanej „Rzemiosło w czasach zmian – doradztwo zawodowe w technikach i szkołach branżowych”. Spotkanie było okazją do podsumowania działań prowadzonych w ramach projektu dofinansowanego z Krajowego Planu Odbudowy oraz do dyskusji w gronie przedstawicieli rzemiosła, edukacji i rynku pracy. Omówiono wyniki przeprowadzonych badań i zaprezentowano specjalne narzędzia przygotowane dla doradców zawodowych, nauczycieli i rodziców. ABO

Wierszem o przyrodzie

5 grudnia rozstrzygnięto XI edycję konkursu przyrodniczo-artystycznego „Przyrodnicze rymowanie – otaczającego świata poznawanie”.

W tegorocznym podsumowaniu wydarzenia, organizowanym tradycyjnie w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu przez podległy regionalnemu samorządowi Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego, wzięło udział kilkuset uczniów klas IV-VI ze szkół podstawowych z całego regionu.

Konkurs miał przybliżyć dzieciom rośliny wczesnowiosenne z 21 naszych parków krajobrazowych, a zadaniem uczestników było przedstawienie zdobytej wiedzy w postaci prac plastycznych lub literackich.

Jak się okazało, temat był niezwykle inspirujący, bo –

co podkreślają organizatorzy – uczniowie wykazali się ogromną wrażliwością, kreatywnością i talentem, zarówno plastycznym, jak i literackim.

– Jesteśmy pod wielkim wrażeniem waszej wyobraźni! Serdecznie wam gratuluję – mówił do laureatów i wyróżnionych Jacek Bogusławski z zarządu województwa, a kierując podziękowania w stronę rodziców, opiekunów i nauczycieli, dodał: – Dziękujemy, że jesteście przewodnikami dla tych młodych ludzi. To dzięki waszemu wsparciu i zachęcie dzieci i młodzież chcą odkrywać piękno naszej małej ojczyzny i dzielić się swoimi spostrzeżeniami poprzez sztukę.

Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe. RAK



Laureaci konkursu odebrali dyplomy i nagrody.

SEJMIKOWE PYTANIA

PRZEDSTAWIAMY TEMATY,
KTÓRE RADNI PORUSZALI
W INTERPELACJACH
I ZAPYTANIACH ZGŁOSZONYCH
PODCZAS XIX SESJI
SEJMIKU ORAZ W OKRESIE
MIĘDZYSESYJNYM.



Adam Bogrycewicz (PiS) poruszył kwestie: inwestycji drogowych na DW 180 w Stobnie oraz na DW 174 w gminie Krzyż Wlkp.,

zapewnienia równomiernej opieki kardiologicznej w regionie, problemów z przewozami kolejowymi na trasie Krzyż – Trzcianka, sytuacji Kolei Wielkopolskich w świetle planów przewoźnika z Czech, preferowania polskich producentów przy zakupie taboru kolejowego przez województwo.



Marek Sowa (PiS) w swojej interpelacji nawiązał do prowadzonej w ramach programu Kolej+ rewitalizacji linii kolejowej Gostyń – Kąkolewo, postulując uwzględnienie na etapie obecnych prac projektowych jej przyszłej elektryfikacji.

Kąkolewo, postulując uwzględnienie na etapie obecnych prac projektowych jej przyszłej elektryfikacji.



Wiesław Ratajczak (PiS) zgłosił zapytania dotyczące: odnowienia miejsca pamięci w Nojowie przy rozbudowywanej DW

116 oraz braku możliwości udziału firmy H. Cegielski – Fabryka Pojazdów Szynowych w przetargu na nowe pociągi dla województwa.



Joanna Szczechowska i Dominik Szopa (PiS) wspólnie interpelowali na temat kosztów spektakli wystawianych przez gnieźnieński Teatr im. Aleksandra Fredry w konińskim „Oskardzie”. Z kolei indywidualnie Dominik Szopa dwukrotnie interpelował w sprawie ustanowienia 2026 Rokiem Biskupa Andrzeja Łaskarza z Gosławic.



Łukasz Grabowski (PiS) złożył zapytanie o wykaz inwestycji i prac remontowych realizowanych w 2025 roku przez Wielkopolski

Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu na terenie powiatów gnieźnieńskiego, wrzesińskiego i średzkiego.



Małgorzata Nowak (PiS) wystosowała pismną interpelację w sprawie pilnej potrzeby poprawy połączeń kolejowych, modernizacji infrastruktury oraz integracji komunikacyjnej w regionie.

ABO

Budżetowe przymiarki

Radni rozpoczęli w listopadzie pracę nad budżetem województwa na 2026 rok.

Dochody w wysokości 3,2 mld zł, wydatki sięgające 4,2 mld zł i 937,5 mln zł deficytu – to najważniejsze liczby zapisane w projekcie przyszłorocznego budżetu, z którym 24 listopada (podczas sesji sejmiku) zapoznali się radni województwa. Jednocześnie sejmik przeanalizował w pierwszym czytaniu założenia do wieloletniej prognozy finansowej regionu.

– To budżet rozwojowy i proinwestycyjny, niezwykle ambitny. Przyjeliśmy taki kurs, w którym główny akcent kładziemy na inwestycje i trzymamy się tego konsekwentnie, z powodzeniem, od lat – podkreślał 14 listopada, po przyjęciu przez zarząd województwa projektów dokumentów, marszałek Marek Woźniak.

Najwięcej pieniędzy, aż 1,5 mld zł, samorząd województwa zaplanował tradycyjnie na wydatki związane z transportem (koleje, drogi). Na drugim miejscu (1 mld zł) są fundusze na ochronę zdrowia, politykę i pomoc społeczną. 413 mln zł przeznaczono na kulturę, a 310 mln zł na oświatę i szkolnictwo wyższe.

Wśród najważniejszych zadań do realizacji w 2026 r. są budowy i modernizacje: SOR w Szpitalu Wojewódzkim w Poznaniu (133 mln zł); Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 (116 mln zł); kompleksu mieszkalno-biurowego dla pracowników i personelu medycznego (83 mln zł); drugiego etapu DW 190 na odcinku od Margoniny do Durowa (prawie 42 mln zł).

– Łączne dochody budżetu województwa, pochodzące z podatków CIT, PIT i subwencji ogólnej, będą w 2026 r. mniejsze o 86 mln zł niż w 2025 r. – wyjaśniał radnym podczas sesji skarbnik województwa Piotr Struś, który zazna-



Projekty budżetu województwa i WPF przedstawił radnym skarbnik Piotr Struś (na zdjęciu z lewej).

czył, że zarząd województwa ograniczył wzrost wydatków bieżących, by pozyskać fundusze (nadwyżkę) umożliwiające finansowanie inwestycji i zaciąganie długów.

Szacowany na 937,5 mln zł deficyt w budżecie zostanie sfinansowany z kredytu z Europejskiego Banku Inwestycyjnego (712 mln zł), a także własnych funduszy (wolne środki i nadwyżka z lat ubiegłych) w wysokości 225,5 mln zł.

– Ponadto w 2027 r. planowany deficyt wyniesie 593,7 mln zł, a w 2028 r. – 756,5 mln zł, co oznacza, że nasz łączny dług przeznaczony na jego pokrycie sięgnie w okresie trzech lat prawie 2,2 mld zł – wyliczał precyzyjnie Piotr Struś, zaznaczając, że spłacimy to zadłużenie do 2044 r. – To konieczne, bo czekają nas duże inwestycje. Tylko w latach 2025-2028 wydatki majątkowe sięgną 6,1 mld zł.

Radni PiS złożyli łącznie 20 poprawek do projektu budżetu i WPF, które sejmik rozpatrzy w grudniu. Łukasz Grabowski zawnioskował o szkolenia KGW z udzielania pierwszej pomocy, dotacje dla JST na przewozy kolejami wąskotorowymi, szkolenia strzeleckie dla młodych, wsparcie młodzieżowych drużyn pożarniczych, program grantowy „Aktywny strażak”.

Adam Bogrycewicz zaproponował, by dofinansować program „Wielkopolskie FutureLab”, poprawić bezpieczeństwo na drogach wojewódzkich poprzez montaż „wilczych oczu”, uruchomić w regionie w 2026 r. program popularyzacji myśli Ignacego Daszyńskiego.

Filip Żelazny złożył wnioski o dodatkowe wsparcie na ochronę zabytków, konkursy ofert dla NGO z zakresu kultury fizycznej, program „Wielkopolska z klasą”, udział w or-

ganizacji obchodów 70. rocznicy Poznańskiego Czerwca 1956 r.

Marek Sowa zgłosił konieczność sfinansowania ulgi dla przewoźników kolejowych (za darmowy przewóz rowerów dla rodzin wielodzietnych), promocję naturalnych metod leczenia niepłodności, opracowanie dokumentacji przebudowy szpitala w Lesznie, dofinansowanie Śmigielskiej Kolei Wąskotorowej.

Z kolei Joanna Szczechowska i Dominik Szopa zasugerowali przebudowę przejść dla pieszych przez DW 266 w Wierzbinku i Synogaci, program „Konińska Scena dla Wielkopolskich Teatrów”, budżet obywatelski województwa wielkopolskiego.

Skąd wziąć na to pieniądze? Według PiS, ograniczając m.in. promocję województwa, np. organizację popularnych „Pikników na Fest!” czy wydawanie „Monitora Wielkopolskiego”. RAK

Publiczny transport skorygowany

Kilka istotnych zmian znalazło się w znowelizowanym przez sejmik 24 listopada „Planie zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego dla województwa wielkopolskiego”.

Perspektywa czasowa dokumentu, który opisuje przede wszystkim organizowane przez samorząd województwa regionalne przewozy kolejowe, została wydłużona z 2030 do 2045 roku. Wprowadzono też istotną nowość (o której szerzej piszemy w innym miejscu), jaką jest rozpoczęcie funkcjonowania Kalisko-Ostrowskiej Kolei Aglomeracyjnej.

Uaktualniono planowane w najbliższym czasie inwestycje na trasach kolejowych w województwie, co będzie miało wpływ na rozwój i zakres świadczonych przewozów regionalnych. Pojawia się zatem linia Szamotuły – Międzychód – Skwierzyna, a także nowa linia oznaczona symbolem K25, uwzględniająca kursowanie pociągów z wykorzystaniem tzw. towa-



W dokumencie zapisano głównie dokonane i zaplanowane zmiany na wielkopolskich torach.

rowej obwodnicy Poznania. Dwa realizowane projekty rewitalizacyjne zostały wydłużone o odcinki do dodatkowych stacji. Trasa między Sławą Wielkopolską a Gniezmem

zakłada teraz też dojazd do stacji Gniezno Winiary, a szlak z Kąkolewa do Gostynia obejmie również oddaloną o 4 kilometry stację Piaski Wielkopolskie.

Od jakiegoś już czasu wiadomo, że nie będzie budowana (pierwotnie zgłoszona do programu Kolej+) nowa linia z Konina do Turku. Teraz formalnie zapisano w omawianym dokumencie rezygnację z tej inwestycji, zaznaczając przy tym, że „dostępność komunikacyjna powiatu tureckiego zostanie zapewniona poprzez komunikację autobusową”.

Wprowadzono też korekty, które będą miały znaczenie przy kolejnych wyborach operatorów realizujących przewozy pasażerskie w regionie. Chodzi o zapisanie jako stacji końcowych na poszczególnych liniach miejscowości znajdujących się już poza granicami województwa (jak Kutno, Chojnice, Mogilno, Drawiny, Szczecinek, Nakło nad Notecią, Świebodzin). ABO

Wybiorą młodych

10 radnych sejmiku województwa zadecyduje o składzie jego młodzieżowego odpowiednika.

Na listopadowej sesji podjęto uchwałę o powołaniu doraźnej komisji do przeprowadzenia wyborów radnych Młodzieżowego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego II kadencji. W jej składzie znaleźli się przedstawiciele wszystkich partii reprezentowanych w sejmiku. Ich zadaniem będzie ocena aplikacji złożonych w przyszłości przez młodych Wielkopolan (w wieku 15-20 lat) i wybranie tych, którzy zasiądą w MSWW.

Przypomnijmy, że skład MSWW tworzy 5 radnych z okręgu nr 1 (Poznań), 7 z okręgu nr 2 (subregion pilski), 8 z okręgu nr 3 (subregion poznański), 5 z okręgu nr 4 (subregion koniński), 7 z okręgu nr 5 (subregion kaliski) oraz 7 z okręgu nr 6 (subregion leszczyński). To grono ma charakter konsultacyjny, doradczy i inicjatywny dla sejmiku województwa. Jego kadencja trwa 3 lata – obecna kończy się wiosną 2026 roku. ABO

Dla kogo pieniądze?

24 listopada sejmik przyznał pomoc finansową kolejnym wielkopolskim samorządom.

Dwie uchwały podjęte przez radnych dotyczą gminy Niechanowo. Lokalny samorząd otrzyma z budżetu województwa łącznie 6 mln zł na budowę ścieżki rowerowej z Gniezna do Witkowa. Na pierwszy etap, realizowany w 2026 r., zaplanowano 4 mln zł, a na drugi (2027 r.) – 2 mln zł.

Na dwa lata podzielono też wsparcie, które otrzyma Luboń, inwestujący w rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 430 na potrzeby zintegrowanego węzła przesiadkowego nr 2 w tym mieście. Łącznie w latach 2026-2027 trafi tu 4,7 mln zł z regionalnego budżetu.

15 mln zł w latach 2028-2030 dostanie gmina Zbąszyń, która zbuduje bezkolizyjne skrzyżowanie na linii kolejowej nr 3 Warszawa Zachodnia – Kunowice. Jeszcze więcej, niemal 22 mln zł, przyznano z kolei powiatowi konińskiemu, który w latach 2027-2029 postawi most przez rzekę Wartę w miejscowości Biechowy wraz z niezbędnymi drogami dojazdowymi.

Poza tym 4,7 mln zł przyznano gminom i powiatom na realizację inwestycji z zakresu profilaktyki i rozwiązywania problemów uzależnień, a 4,9 mln zł – samorządom prowadzącym w szkołach programy profilaktyczne, mające pomóc w rozwiązywaniu problemów np. z narkotykami czy alkoholem.

RAK

Wesprzeć porodówkę

Radni poparli apel o pomoc przy rozbudowie ambulatorium szpitala przy ulicy Polnej w Poznaniu.



Sejmik jednogłośnie poparł apel w sprawie pomocy przy rozbudowie ambulatorium szpitala ginekologiczno-położniczego przy ulicy Polnej w Poznaniu.

24 listopada radni, najpierw na posiedzeniu Komisji Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego, a następnie na sesji sejmiku, poparli jednogłośnie apel dotyczący udzielenia pomocy w rozbudowie obiektu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej w Ginekologiczno-Położniczym Szpitalu Klinicznym im. Heliadora Święcickiego Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.

Porodówka przy ul. Polnej „jako jedyny w regionie szpital o III stopniu referencyjności, pełni kluczową funkcję w opiece nad ciężarnymi, kobietami z powikłaniami położniczymi oraz noworodkami wymagającymi najwyższego poziomu leczenia. Placówka ta każdego roku przyjmuje tysiące pacjentek, nie-

jednokrotnie ratując zdrowie i życie matek oraz dzieci” – zaznaczono w dokumencie.

Dalej radni dodali, że „mimo najwyższego poziomu specjalistycznej opieki, infrastruktura ambulatoryjna nie nadąża za rosnącymi potrzebami zdrowotnymi mieszkańców Poznania oraz całego regionu. Obecnie funkcjonujące poradnie są przeciążone, przestrzenie niewystarczające i nie spełniają w pełni standardów, jakie powinny oferować nowoczesne ośrodki perinatologiczne”.

Stąd zainicjowany przez radną województwa Patrycję Przybylską apel do ministerstwa zdrowia, wojewody i wielkopolskich samorządów z prośbą o wsparcie finansowe w rozbudowie ambulatorium, którego koszt szacuje się na niespełna 50 mln zł.

Ponadto podczas sesji sejmiku radni zapoznali się z oceną sytuacji finansowej marszałkowskich szpitali za 2024 r. Ten kilkusetstronicowy raport i wstępne dane ekonomiczne wojewódzkich placówek medycznych dotyczących 2025 r. wzbudziły wątpliwości wśród radnych PiS. Szef klubu Michał Zieliński dopypywał m.in. o poziom wykonania umów z NFZ, limity świadczeń i tzw. nadwykonania. Marka Sowę i Adama Bogrycewicza zainteresowały szczegóły dotyczące procedury in vitro, a Filipa Żelaznego zaniepokoiła zła kondycja finansowa szpitala w Wolicy.

Informacji w tym zakresie udzieliły radnym Katarzyna Kretkowska z zarządu województwa i Milena Wawrzynowicz, dyrektor Departamentu Zdrowia UMWW.

RAK

ZARZĄD ODPOWIADA

PRZEDSTAWIAMY WYCIĄG Z ODPOWIEDZI UDZIELONYCH NA WCZEŚNIEJSZE INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak

– poinformował Adama Bogrycewicza, że Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Pile w okresie od lipca 2022 r. do października 2025 r. nie zlecał zamieszczania ogłoszeń. Natomiast publikacja płatnych reklam w mediach lokalnych oraz w internecie miała na celu promocję usług świadczonych przez WORD oraz pozyskanie nowych klientów, zainteresowanych szkoleniami i egzaminami na prawo jazdy. Pozwoliło to dotrzeć do szerszego grona potencjalnych klientów oraz przypomnieć o wysokiej jakości oferowanych usług i krótkich terminach zdawania egzaminów, a w konsekwencji zwiększyć liczbę egzaminów, szkoleń i badań psychologicznych.

– odniósł się do interpelacji Grzegorza Fiałkowskiego.

W sprawie utworzenia funduszu dopłat do wyjazdów uczniów do UMWW w Poznaniu wskazał, że zasady dotyczące kolejowych przewozów pasażerskich, których organizatorem jest województwo, określone są w regulaminie stanowiącym załącznik do umów z przewoźnikami. Stosują oni ulgi ustawowe przyznane określonym grupom pasażerów oraz ulgi handlowe zaakceptowane przez organizatora. Każdy rodzaj ulgi jest ewidencjonowany i rozliczany na podstawie wystawionych biletów. Jak wynika z powyższego, nie ma obecnie możliwości udostępnienia bezpłatnych przejazdów dla uczniów pociągami zamawianymi przez samorząd województwa, tym samym nie planuje się utworzenia przedmiotowego funduszu dopłat.

Przyznał, że ogródki warzywne prowadzone przez uczniów przy szkołach są dobrym pomysłem, często wynikają z inicjatywy samej szkoły lub rady rodziców. Zwrócił jednak uwagę, że samorząd województwa nie jest organem prowadzącym szkoły podstawowe i ponadpodstawowe. Biorąc pod uwagę liczbę szkół w Wielkopolsce (1331 podstawowych oraz 1861 ponadpodstawowych) oraz wstępne rozeznanie cenowe kosztu założenia ogródka warzywnego (około 90.000 zł), samorząd województwa nie posiada środków ani programów, z których można byłoby finansować ich założenie.



Członkini zarządu województwa Katarzyna Kretkowska

– udzieliła odpowiedzi na dwa zapytania Łukasza Grabowskiego.

Poinformowała, że wartość tzw. nadwykonań niezapłaconych przez NFZ podległym samorządowi województwa jednostkom ochrony zdrowia za trzy kwartały 2025 r. wg stanu na 15 października wynosi 133.237.598,87 zł. Wymieniła też działania, jakie podejmowała z dyrektorami podległych jednostek w celu uregulowania przez NFZ należności za zrealizowane świadczenia. Wskazała, że w celu zabezpieczenia interesów podmiotów leczniczych i pacjentów w Wielkopolsce będzie kontynuować rozmowy z NFZ, zmierzające do uzyskania zapłaty za tzw. nadwykonania.

Przekazała, że przypadki osiągnięcia w 2025 roku przez lekarza miesięcznego wynagrodzenia brutto przekraczającego 250.000 zł dotyczą Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Kaliszu (4 przypadki) oraz Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Koninie (1 przypadek). Poinformowała także o dziedzinach specjalizacji lekarskich oraz rodzajach i liczbie umów (o pracę i cywilnoprawnych), których dotyczyły wskazane przypadki.



Członek zarządu województwa Jacek Bogusławski

– odpisał Janowi Grześkowi, że wyłączenia w zakresie stosowania przepisów uchwał antysmogowych wynikają bezpośrednio z ustawy Prawo ochrony środowiska. Zgodnie z nią te uchwały nie mają zastosowania dla instalacji, które wymagają uzyskania

pozwolenia zintegrowanego albo pozwolenia na wprowadzanie gazów lub pyłów do powietrza albo dokonania zgłoszenia. Piece piekarnicze mogą podlegać pod zgłoszenie, jeżeli służą do obsługi co najmniej 500 klientów dziennie. Jeżeli dokonano zgłoszenia takiego pieca, to nie podlega on przepisom uchwał antysmogowych. Szczegółowe informacje dotyczące dostosowania pieców piekarniczych do wymogów uchwał antysmogowych znajdują się w opracowaniu dostępnym na www.umww.pl.

– poinformował Adama Bogrycewicza, że 22 października w Pile odbyła się VII odsłona konferencji „Wielkopolskie Rozmowy o Klimacie”. Uczestniczyli w niej przedstawiciele JST, świata nauki, administracji, zdrowia publicznego, biznesu oraz polityki, rozmawiając o wyzwaniach i możliwościach adaptacji do zmian klimatu oraz o transformacji energetycznej. Wydarzenie odbyło się w formule hybrydowej i składało z trzech bloków tematycznych. Koszt organizacji wyniósł 32.664 zł.

– zapewnił Joannę Szczechowską, że odpowiedzi na interpelacje są przygotowywane, czytane i autoryzowane przez członków zarządu województwa. Podkreślił, że nie miały miejsca jakiegokolwiek działania mające na celu narzucenie roli płciowej innej niż ta, którą odbiorca poszczególnej odpowiedzi odgrywa. Stanowczo sprzeciwił się także sugestiom, jakoby ewidentne omyłki pisarskie mogły podważyć dorobek wielu pokoleń kobiet walczących o prawo do uczestnictwa w życiu publicznym. Przedstawił genezę błędu co do tytułatury radnej w odpowiedzi na interpelację złożoną przez nią wspólnie z Dominikiem Szopą.

ABO

Za zmianami w kulturze

Radni podjęli kierunkowe uchwały, które pozwolą wprowadzić wkrótce kilka istotnych zmian w instytucjach kultury podległych samorządowi województwa.

Dwa z przyjętych przez radnych 24 listopada dokumentów dotyczą wyrażenia woli współprowadzenia przez województwo z innymi podmiotami wskazanych instytucji kultury.

W pierwszym przypadku chodzi o Teatr Miejski w Lesznie. Radni jednogłośnie zgodzili się, by ta jednostka była zarządzana wspólnie przez województwo oraz miasto Leszno. Podczas prac komisji oraz na sesji przypomniano historię tej instytucji. Pierwotnie funkcjonowało tam (podobnie, jak w Kaliszu czy Koninie) podległe samorządowi województwa Centrum Kultury i Sztuki. W 2016 roku ta jednostka została przekazana samorząd-



Podczas sesji Tomasz Łęcki podziękował samorządowi województwa za decyzję o współprowadzeniu „Parku Dzieje”.

dowi miasta (na jego wniosek) i na jej bazie utworzono wspomniany teatr. Jednocześnie władze regionu zobowiązały się do przekazywania przez 10 lat corocznie wsparcia finansowego na jego funkcjonowanie. Ponieważ wkrótce ten okres minie, wystąpiono z inicjatywą przekształcenia instytucji we współprowadzoną przez dwa samorządy, ze wstępną deklaracją przekazywania

na jej działanie po 2,5 mln zł rocznie.

Sejmik wstępnie zaakceptował też pomysł prowadzenia Centrum Kultury „Park Dzieje” w Murowanej Goślinie jako wspólnej instytucji ministra kultury i samorządu województwa. Ta inicjatywa grona pasjonatów (znana z plenerowych widowisk historycznych „Orzeł i Krzyż”) przechodziła różne zawro-

nim roku była ministerialną instytucją kultury. Za udzielenie od lat w różnej formie wsparcie podziękował samorządowi województwa podczas sesji prezes Stowarzyszenia Dzieje (a zawodowo dyrektorem Muzeum Narodowego w Poznaniu) Tomasz Łęcki.

Trzecia z podjętych uchwał dotyczy podziału Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości oraz utworzenia instytucji kultury pod nazwą Muzeum Powstania Poznańskiego – Czerwiec 1956 w Poznaniu. Pierwsza z wymienionych placówek (prowadzona przez samorząd województwa) przechodzi zmiany organizacyjne, związane m.in. z wydzieleniem z jej struktur budowanego Muzeum Powstania Wielkopolskiego. Będąca dotąd jednym z oddziałów WMN jednostka poświęcona Czerwcowi 56 ma docelowo trafić pod skrzydła samorządu miasta Poznania.

ABO

W SKRÓCIE

ATOM SĄSIADÓW



FOT. 3X ARCHIWUM UMWW

17 listopada pierwszą oficjalną wizytę w Wielkopolsce złożyła ambasador Republiki Słowackiej w Polsce Andrea Elscheková Matisová. Podczas rozmowy w UMWW z wicemarszałkiem Wojciechem Jankowiakiem wskazała rozwój współpracy bilateralnej, także na poziomie lokalnym, jako jeden z priorytetów swojej działalności. Podczas spotkania mówiono m.in. o bezpieczeństwie energetycznym, podkreślając słowackie doświadczenia w eksploatacji elektrowni jądrowych.

MISJA KOSOWA



Szef działającej od maja Misji Konsulatu Generalnego Republiki Kosowa w Warszawie Drilon S. Gashi 20 listopada spotkał się z marszałkiem Markiem Woźniakiem. Była to pierwsza taka wizyta kosowskiego dyplomaty w UMWW. Jako potencjalne pola współpracy wskazano m.in. obszary gospodarki i kultury, a także wymianę doświadczeń z mniejszymi jednostkami samorządu z Wielkopolski w zakresie wykorzystania funduszy unijnych.

GOŚĆ Z ITALII



Również listopadowa wizyta w Urzędzie Marszałkowskim włoskiej ambasadora Republiki Włoskiej w Polsce była jego pierwszą okazją do spotkania z przedstawicielami władz województwa. Luca Franchetti Pardo rozmawiał z wicemarszałkiem Wojciechem Jankowiakiem o współpracy w zakresie kultury, nauki, edukacji, gospodarki, sektora kosmicznego i sztucznej inteligencji. Ambasador zadeklarował też wolę zwiększenia zainteresowania swoich rodaków potencjałem turystycznym naszego kraju.

ABO

20 lat z Bretanią

Wielkopolska i francuski region świętowały w Poznaniu dwie dekady udanej współpracy.

17 listopada wizyta w Poznaniu delegacji władz Bretanii była okazją do świętowania 20 lat oficjalnej współpracy województwa wielkopolskiego z francuskim regionem. Co składa się na te kontakty? O tym mówiono podczas uroczystości, która odbyła się 18 listopada w poznańskim Teatrze Nowym.

– Ta współpraca zrodziła się z solidarności, która była obecna w relacjach pomiędzy Bretanią a Wielkopolską w momencie, kiedy w Polsce nastąpił stan wojenny i aktywni obywatele bretońscy postanowili pomóc w tej trudnej sytuacji naszym rodakom – przypomniał marszałek Marek Woźniak. – Obecnie statystyka mówi o 14 trwałych partnerstwach, które przetrwały i nadal funkcjonują pomiędzy gminami wielkopolskimi a bretońskimi.

Jako najważniejsze dziedziny współpracy obu regionów marszałek wskazał rozwój obszarów wiejskich i rolnictwo, sprawy społeczne, ochronę środowiska, a jako najważ-



FOT. ARCHIWUM UMWW

Uroczystość, uświetniona okolicznościowymi występami, odbyła się w Teatrze Nowym w Poznaniu.

niejsze wspólne zadanie – obronę unijnej polityki spójności, zagrożonej przez tendencje centralistyczne.

Z kolei przewodniczący Rady Regionalnej Bretanii Loïc Chesnais-Girard podkreślał, że jego region ma ustanowione tylko trzy takie oficjalne międzynarodowe partnerstwa, co czyni nasze relacje jeszcze bardziej wyjątkowymi.

Rocznicowy wieczór zwińczył koncert „Uku w Operze”,

ze specjalnie przygotowanymi na tę okazję aranżacjami utworów polskich i francuskich. W foyer Teatru Nowego zaprezentowano z kolei wystawę „Niezwykłe Bretanii”. Wręczono również odznaczenia i wyróżnienia osobom zasłużonym dla rozwoju wzajemnych kontaktów.

W dotyczących poszczególnych obszarów kooperacji spotkaniach bretońskich gości w Poznaniu brali też udział wicemarszał-

kowie Wojciech Jankowiak i Krzysztof Grabowski oraz radni województwa, na czele z wiceprzewodniczącymi sejmiku oraz przewodniczącymi komisji współpracy międzynarodowej, edukacji, rolnictwa.

Jednym z ważnych wydarzeń była też debata z udziałem młodzieży ze współpracujących ze sobą szkół: I Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu oraz Lycée Colbert w Lorient.

ABO

Czujemy serdeczność



– Trzymamy kciuki za trwałą i sprawiedliwą pokój dla Ukrainy – mówił, przy okazji wręczenia certyfikatów, marszałek Marek Woźniak.

Sześć przedstawicieli partnerskiego obwodu charkowskiego otrzymało w grudniu certyfikaty ukończenia Wielkopolskiej Akademii Samorządności.

WAS to program stażowy samorządu województwa, który nawiązuje do wsparcia, jakie wcześniej, po reformie administracyjnej w 1999 roku, nasz region otrzymał w zakresie szkolenia kadr urzędniczych na szczeblu samorządowym od swoich partnerów zagranicznych. Przez dziesięć lat dzieliliśmy się już swoją wiedzą i praktyką m.in. ze stażystami charkowskimi, mołdawskimi, rumuńskimi i południowokoreańskimi. Teraz przyszedł czas na reprezentantki Ukrainy.

4 grudnia w UMWW marszałek Marek Woźniak wręczył certyfikaty ukończenia WAS przedstawicielkom medycznych szkół zawodowych w Charkowie, Berestynie i Ku-

piąnsku. To placówki podległe tamtejszej administracji obwodowej, które kształcą m.in. pielęgniarki, położne, felczerów i techników dentystrycznych. Ukrainki podczas stażu odwiedziły m.in. nasze centra kształcenia zawodowego i ustawicznego w Poznaniu, Gnieźnie i we Wrześni, Uniwersytet Medyczny w Poznaniu, Wielkopolskie Centrum Pediatrii oraz specjalny stażystów Szkoło-Wychowawczy dla Dzieci Niesłyszących.

– Wiemy, że Polska jest z nami każdego dnia i czujemy waszą prawdziwą serdeczność – mówiły podczas spotkania z marszałkiem stażystki, dziękując Wielopolanom za okazywane wsparcie. Podczas spotkania nie zabrakło życzeń związanych ze zbliżającym się okresem świąteczno-noworocznym, w tym dotyczących trwałego i sprawiedliwego pokoju u naszych wschodnich sąsiadów.

ABO

JUŻ 10 WOZÓW

25 listopada w remizie OSP Czeszewo (gmina Miłosław) druhowie z jednostki OSP w Mikuszewie przekazali specjalny samochód pożarniczy przedstawicielom gminy Sireti z Republiki Mołdawii. Wycofany już ze służby w naszym regionie, ale nadal sprawny ford transit z 2005 r., to już dziesiąty wóz strażacki z Wielkopolski przekazany do Mołdawii, która dzięki realizacji unijnego projektu rozbudowuje sieć remiz OSP w swoim kraju. W wydarzeniu uczestniczyli wicemarszałek Krzysztof Grabowski oraz radni województwa Marta Dzikowska i Łukasz Grabowski. Regionalny samorząd i Fundacja Solidarności Międzynarodowej planują kontynuację podobnych działań w 2026 r.

RAK



FOT. ARCHIWUM UMWW

Dialog rządów i samorządowców



Spotkanie w Szwerinie było okazją do pogłębienia dialogu polsko-niemieckiego.

19 i 20 listopada w Szwerinie (Meklemburgia – Pomorze Przednie) odbyło się 35. posiedzenie polsko-niemieckiej komisji międzyrządowej ds. współpracy regionalnej i przygranicznej.

W obradach, zorganizowanych przez MSWiA, wzięli udział samorządowcy z jedenastu polskich województw oraz przedstawiciele ośmiu krajów związkowych Niemiec. Wielkopolskę w tym gronie od lat reprezentuje wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

W pierwszej części posiedzenia omówiono kwestie współpracy transgranicznej i międzyregionalnej. Rozmawiano o obecnej sytuacji na przejściach polsko-niemieckich i negatywnym wpływie na ruch graniczny wprowa-

Bez granic

14 listopada w Wielkopolskiej Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu podsumowano trzyletni projekt „Rzemieślnicy bez granic”.

W wydarzeniu uczestniczył wicemarszałek Wojciech Jankowiak, który przypomniał kolejne etapy projektu i podziękował inicjatorom oraz realizatorom, zwłaszcza gościom z niemieckiej Hesji, dzięki którym Wielkopolska mogła uczestniczyć w tym przedsięwzięciu.

Po agresji Rosji na Ukrainę w 2022 r. zaproponowano, by międzynarodowy projekt „Rzemieślnicy bez granic” rozszerzyć o wschodnich sąsiadów, zwłaszcza na terenie wyzwolonym spod okupacji rosyjskiej. Nie chodziło o odbudowę infrastruktury, a podnoszenie kwalifikacji zawodowych Ukraińców z wykorzystaniem fachowej wiedzy i umiejętności europejskich rzemieślników.

Skorzystało z tego ponad 130 osób z partnerskiego obwodu charkowskiego, uczących się w zawodach: florysta, dekarz, złotnik, mechanik samochodowy, krawiec, fryzjer, stolarz.

Ponadto 14 polskich rzemieślników odebrało certyfikat „Międzynarodowy Mistrz”.

RAK

Jeszcze więcej pociągów

W połowie grudnia startuje Kalisko-Ostrowska Kolej Aglomeracyjna, a wraz z nowym rozkładem jazdy 2025/2026 o ponad 10 proc. zwiększono liczbę regionalnych połączeń uruchamianych w ciągu doby.

25 listopada w Ostrowie Wlkp. przedstawiciele samorządów lokalnych i wojewódzkiego podpisali umowy dotacji na kursowanie pociągów w ramach Kalisko-Ostrowskiej Kolei Aglomeracyjnej. Dzięki temu od 14 grudnia na okolicznych trasach pojawi się więcej połączeń obsługiwanych przez Koleje Wielkopolskie. Nowe kursy połączą Ostrów Wlkp. m.in. z Kaliszem, Opatówkiem, Krotoszyńskiem i Odolanowem.

– Kolej przeżywa swój renesans. Jest coraz bardziej doceniana przez pasażerów. Mówimy teraz o zupełnie innym wymiarze transportu kolejowego niż kilkanaście lat temu. Dowodem tego jest fakt, że uruchamiamy połączenia w ramach Kalisko-Ostrowskiej Kolei Aglomeracyjnej – podkreślał podczas spotkania wicemarszałek Wojciech Jankowiak, któremu towarzyszyli m.in.



Umowy pozwalające uruchomić Kalisko-Ostrowską Kolej Aglomeracyjną podpisano 25 listopada w Ostrowie Wlkp.

wicemarszałek Krzysztof Grabowski oraz radni województwa Andrzej Pichet i Marzena Wodzińska. – Tutaj zbiegają się tory z różnych kierunków, obsługujące dwa ważne ośrodki: Ostrów

Wielkopolski i Kalisz, a jednocześnie łączące okoliczne gminy i powiaty. Istnieje zatem pełna infrastruktura, umożliwiająca poszerzenie i uatrakcyjnienie naszej kolejowej oferty.

Ponadto 2 grudnia na Dworcu Letnim w Poznaniu, podczas konferencji prasowej zaprezentowano najważniejsze zmiany w rozkładzie jazdy 2025/2026 i plany rozwo-

ju regionalnych przewozów kolejowych.

Wśród nowości, które omówił Robert Pilarczyk, dyrektor Departamentu Transportu UMWW, są m.in.: zwiększenie liczby uruchamianych połączeń w ciągu doby o ponad 10 proc. (z 646 do 712 – w tym 528 połączeń spółki Koleje Wielkopolskie oraz 184 spółki POLREGIO); wspomniane dodatkowe kursy w aglomeracji kalisko-ostrowskiej; przejęcie przez KW połączeń na linii Leszno – Głogów oraz zwiększenie liczby par pociągów z 7 do 8; uruchomienie dwóch dodatkowych par na odcinku Krzyż – Piła.

– Nowy rozkład jazdy, wchodzący w życie 14 grudnia, to kolejny znaczący krok w rozwoju kolei regionalnej w Wielkopolsce. Samorząd województwa sukcesywnie zwiększa liczbę zamawianych połączeń i pracę eksploatacyjną pociągów – mówił Wojciech Jankowiak. RAK

POLECAMY

NIETYPOWE PLAŚY



„Plasy ze Śmiercią” – to tytuł wystawy, którą do 28 lutego można obejrzeć w Muzeum Okręgowym Ziemi Kaliskiej. „Ekspozycja przeniesie nas do czasów sprzed chłodziń i kostnic. Poznamy dawne obrzędy, wierzenia i zwyczaje towarzyszące żegnaniu zmarłych. Zobaczymy, jak kiedyś chowano biednych i bogatych, a także obejrzymy zabytki archeologiczne – przedmioty, które zmarli zabierali w swoją ostatnią podróż” – piszą w zaproszeniu organizatorzy.

ŚWIĄTECZNY JARMARK



Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie zaprasza 14 grudnia na pełen tradycji, występów i świątecznego klimatu „Jarmark Bożonarodzeniowy”. Na gości czekają strefa rękodzieła, regionalne smakołyki oraz liczne warsztaty dla dzieci. W programie także konkurs kulinarny, żywa szopka i pokazy związane z bożonarodzeniowymi zwyczajami. Więcej informacji na stronie internetowej www.muzeum-szreniawa.pl.

BROŃ Z KOŚCIOŁA



W Muzeum Uzbrojenia na poznańskiej Cytadeli (oddziale Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości) do 30 września 2026 roku można obejrzeć wystawę pt. „Depozyt z wieczyńskiego prezbiterium”. W 1978 roku w Wieczynie nieopodal Kalisza ksiądz proboszcz w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, w trakcie przygotowań zmiany dekoracji w nawie głównej, przypadkiem natknął się na skrytkę. Po ponad 30 latach od końca II wojny światowej odnalazł w niej... zabytkową broń i amunicję. RAK

NIE MARNUJMY!



Mobilna kuchnia warsztatowa serwująca potrawy z produktów „ostatniej świeżości”, stoiska z quizami i konkursami, przygotowane przez młodzież okolicznościowe transparenty – wszystko to można było zobaczyć 13 listopada na leszczyńskim deptaku. Samorząd regionu zorganizował tam Wojewódzki Dzień Zapobiegania Marnotrawstwu Żywności. Wzięli w nim udział uczniowie miejscowych szkół, a także KGW w Dąbczu, Leszczyński Bank Żywności i Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. Rocznie marnujemy w kraju około 5 milionów ton jedzenia, z czego pół miliona w naszym województwie. Jak podkreślał wicemarszałek Krzysztof Grabowski, Wielkopolska jako pierwsza przyjęła specjalny program mający ograniczać to niekorzystne zjawisko. ABO

Z KPO na kardiologię

Ponad 67 mln zł z funduszy unijnych wesprze rozwój kardiologii w marszałkowskich szpitalach.

Dofinansowanie ze środków Krajowego Programu Odbudowy i Zwiększania Odporności otrzyma pięć wielkopolskich szpitali, prowadzonych przez regionalny samorząd. Łączna wartość realizowanych tam projektów wyniesie 75,7 mln zł, z czego 67,3 mln zł to dotacje unijne. Pozostałą część dołoży wojewódzki samorząd, a niewielki udział stanowi również wkład własny tych placówek.

Pieniądze na rozwój i modernizację infrastruktury związanej z opieką kardiologiczną trafią do szpitali wojewódzkich w: Poznaniu (20 mln zł), Koninie (19,7 mln zł), Lesznie (14 mln zł), Kaliszu (11,8 mln zł) oraz Gnieźnie (prawie 1,9 mln zł).

Szpital Wojewódzki w Poznaniu zainwestuje 20 mln zł w wyposażenie (zakup sprzętu, w tym tomografu komputerowego do diagnostyki tętnic wieńcowych oraz remont i adaptację pomieszczeń) Szpitala Rehabilitacyjno-Kardiologicznego w Kowanówku. Placówka w Koninie przeznaczy prawie 19,7 mln zł na wyposażenie i modernizację oddziałów kardiologicznych, co pozwoli na zwiększenie liczby zabiegów wykonywa-

nych pacjentom, m.in. angioplastyk wieńcowych, koronarografii, ablacji.

Leszczyński szpital zamierza wydać ponad 14 mln zł na wymianę zużytego sprzętu medycznego i doposażenie placówki w nowy oraz modernizację oddziałów, poradni i ośrodka rehabilitacji kardiologicznej. W Kaliszu medycy chcą przeznaczyć prawie 11,8 mln zł na doposażenie i wymianę sprzętu, w tym zakup rezonansu magnetycznego i ambulansu typu C – przeznaczonego do intensywnej opieki medycznej. Z kolei gnieźnieński szpital „Dziekanek” zakupi za prawie 1,9 mln zł sprzęt medyczny do opieki nad pacjentami ze schorzeniami kardiologicznymi.

Wszystkie te inwestycje mają podnieść jakość świadczeń kardiologicznych udzielanych pacjentom, poprawić komfort diagnostyki i leczenia oraz skrócić czas oczekiwania na te usługi.

– Wymiana zużytego sprzętu, dokupienie nowego i bardziej nowoczesnego, a także rozbudowa, modernizacja i remonty pomieszczeń, w których udzielane są świadczenia kardiologiczne – to wszystko pozwoli na lepszą opiekę nad pacjentami – podsumowuje Milena Wawrzynowicz, dyrektor Departamentu Zdrowia UMWW. RAK

Seniorzy w Szreniawie



Największym zainteresowaniem gości cieszyło się zwiedzanie ekspozycji rolniczego muzeum.

Z okazji przypadającego 14 listopada Ogólnopolskiego Dnia Seniora przedstawiciele tej grupy z Wielkopolski gościli w Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie.

Zaproszenie do tej marszałkowskiej placówki, wyśtosowane przez Wielkopolskie Samorządowe Centrum Rozwoju Wsi w Sielinku (WSCRW), przyjęło ponad dwieście osób.

– Seniorzy są ważną częścią naszego społeczeństwa, dlatego warto realizować przedsięwzięcia integrujące ich oraz umożliwiające ciekawe spędzenie wolnego czasu – podkreśla inicjator tego spotkania, wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

W Szreniawie goście mogli dowiedzieć się, czym zajmuje się zarówno WSCRW, jak i goszczące ich muzeum, wraz z jego oddziałami w Jaraczu, Nowym Tomyślu, Swarzędzu i Uzarzewie. Posłuchali też o realizowanym przez województwo programie zapobiegania marnotrawieniu żywności. Największym zainteresowaniem seniorów cieszyło się oczywiście zwiedzanie ekspozycji szreniawskiej placówki, które pozwoliło im cofnąć się w czasie i zobaczyć lub przypomnieć sobie, jak kiedyś żyło się i pracowało na wsi. Jedną z atrakcji była prezentacja receptury wyrobu „białej kiełbasy parzonej wielkopolskiej”, połączona z degustacją tego regionalnego przysmaku. ABO

Wielkopolska walczy o atom

Przedstawiciele regionu chcą, aby to w Koninie powstała druga polska elektrownia jądrowa.

Piotr Ratajczak

Pierwsza polska elektrownia atomowa ma powstać w okolicach Lubiatowa-Kopalina, w gminie Choczewo na Pomorzu. To miejsce, za zgodą rządu, wskazał inwestor – państwowa spółka Polskie Elektroenergetyczne.

Nie podjęto natomiast ostatecznej decyzji o budowie i lokalizacji drugiej takiej elektrowni. Bełchatów i Konin (w sąsiedztwie elektrowni Pątnów nad Jeziorem Gosławskim) traktowane są jako równorzędne miejsca na realizację tej inwestycji, a „w grze” są jeszcze dwa rezerwowo miasta nad Wisłą: Kozienice (województwo mazowieckie) i Połaniec (województwo świętokrzyskie).

Od węgla do atomu

Nie jest tajemnicą, że zarówno Konin, jak i Bełchatów, mają podobny profil, wpisujący się w model transformacji „od węgla do atomu”. Oba miasta to stolice subregionów pogórnich (rozwijające się przez dziesięciolecia dzięki wydobywaniu węgla), pełniące obecnie funkcję hubów energetycznych, posiadające odpowiednie zaplecze techniczne, infrastrukturalne, logistyczne i kadrowe. Oba zmagają się też z procesem transformacji energetycznej i odchodzeniem od węgla, co wiąże się m.in. ze zmianami na rynku pracy, trendami demograficznymi i kwestiami społecznymi.

Na tym etapie dyskusji eksperci i samorządowcy z Wielkopolski podkreślają, że lokalizacja konińska jest już po wstępnych specjalistycznych badaniach, których wyniki są „obietujące”. W przypadku Bełchatowa mowa jest na razie wyłącznie o analizie dokumentów (archiwów), bo nie zlecono dotąd badań w terenie.

Z harmonogramu prac wynika, że dalsze badania i pogłębione analizy mają być prowadzone w obu lokalizacjach w 2026 r. i dopiero po ich zakończeniu, najprawdopodobniej w 2027 r., inwestor (spółka PEJ) oraz rząd będą mogły podjąć ostateczną decyzję o wyborze lokalizacji.

Dlatego Wielkopolanie nie składają broni i zamierzają walczyć o atom w Koninie, pokazując i promując atuty całego subregionu, m.in. 29 października podczas konferencji prasowej w Warszawie (o czym pisaliśmy w po-

przednim wydaniu „Monitora”) oraz w trakcie międzynarodowej konferencji, zorganizowanej 12 listopada w Akademii Nauk Stosowanych w Koninie. W wydarzeniu „Atom w Koninie” wzięli udział przedstawiciele rządu, parlamentarzyści, reprezentanci firm budujących elektrownie jądrowe, samorządowcy, naukowcy, przedsiębiorcy i przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego.

W te działania włączył się regionalny samorząd. W Departamencie Gospodarki UMWW powstał oddział energii jądrowej, a w projekcie budżetu województwa na 2026 r. zapisano 400 tys. zł na organizację wydarzeń promujących budowę elektrowni atomowej w Wielkopolsce.

Wybiorą eksperci czy politycy?

– Świat powraca do energetyki jądrowej jako do źródła, które jest niezbędne do transformacji energetycznej oraz obniżania poziomu emisji dwutlenku węgla i ochrony klimatu. To jednocześnie źródło dające nam bezpieczne i dyspozycyjne możliwości korzystania z energii – mówił 12 listopada w konińskiej ANS Wojciech Wrochna, sekretarz stanu w Ministerstwie Energii, pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej.

Prezentując „Program polskiej energetyki jądrowej”, ekspert dodał: – Takie projekty wymagają złożonych przygotowań i stworzenia ram regulacyjnych. Jako rząd musimy poważnie i odpowiedzialnie planować te inwestycje. Na obecnym etapie nie wybraliśmy jeszcze lokalizacji elektrowni. Rozmawiamy, analizujemy i wiemy, że preferowane są nadal dwa miasta: Bełchatów i Konin.

– Tylko obiektywne dane i analizy wpłyną na decyzję, którą podejmie Rada Ministrów. Politycy nie mogą decydować o tym, gdzie tak ważne jednostki powstają. My zabezpieczamy cały sektor, stabilność systemu elektroenergetycznego i bezpieczeństwo energetyczne kraju – zaznaczyła podczas spotkania w Koninie Paulina Hennig-Kloska, minister klimatu i środowiska, apelując o odpowiedzialną debatę w sprawie lokalizacji drugiej elektrowni atomowej w kraju.

Potrzebne są argumenty...

– Ta dyskusja będzie trwała do momentu, kiedy zapad-



Świat powraca do energetyki jądrowej, która z jednej strony zapewnia bezpieczne źródło energii, a z drugiej wpływa na obniżenie poziomu emisji dwutlenku węgla.

Podsumowując badania, nie znaleźliśmy żadnych okoliczności wykluczających lokalizację elektrowni jądrowej w Koninie

ną decyzję, więc jeszcze jest czas, żeby o tym rozmawiać – zauważył, otwierając konferencję „Atom w Koninie”, marszałek Marek Woźniak. – Cały czas wierzę, że żyję w kraju, w którym nie ten marzę, kto najgłośniej krzyczy, tylko ten, kto dysponuje naprawdę rzetelnymi i mocnymi argumentami – i to one zdecydowały o tym, gdzie zostanie zlokalizowana elektrownia atomowa. Mam nadzieję, że w Wielkopolsce. Ale jeśli te racjonalne argumenty przemówią na rzecz innej lokalizacji, to będziemy musieli się z tym pogodzić.

Marszałek przypomniał, że samorząd województwa od kilkunastu lat wskazuje na

potrzebę budowy elektrowni w Wielkopolsce. – To nie samorząd województwa będzie stawiał infrastrukturę energetyczną o takiej skali, ale zrobimy wszystko, żeby ten proces wspierać – dodał Marek Woźniak, mówiąc, że samorząd regionalny może być jedynie inicjatorem i promotorem powstania elektrowni atomowej w Wielkopolsce, a nie inwestorem, co wynika z jego kompetencji i potencjału finansowego.

– W Koninie mamy świetną infrastrukturę energetyczną, zgodę społeczną i zasoby ludzkie, które warto wykorzystać w procesie transformacji. To wszystko razem stanowi o przewadze naszej lokaliza-

cji – dodała Paulina Hennig-Kloska, odnosząc się do potencjalnej inwestycji w atom w Wielkopolsce.

Na podobne argumenty wskazywał 29 października podczas konferencji prasowej w Warszawie (promującej „Atom w Koninie”) Jacek Bogusławski z zarządu województwa, mówiąc: – Umiejscowienie drugiej polskiej elektrowni atomowej w Koninie wpisuje się w strategię transformacji wschodniej Wielkopolski. Mamy wiele atutów: istniejącą infrastrukturę przesyłową, bogate zaplecze naukowe i społeczne poparcie dla tej idei.

– Atuty są po naszej stronie: mamy urządzenia wypróbowania mocy, linie przesyłowe, wykwalifikowanych energetyków i potencjał kadrowy – wtórował w stolicy prezydent Konina Piotr Korytkowski.

Starosta konińska Katarzyna Fryza mówiła w Warszawie o poparciu społecznym mieszkańców z okolicznych powiatów dla budowy elektrowni atomowej w Koninie, a rektor miejscowej ANS prof. Artur Zimny zwrócił uwagę na konieczność zapewnienia odpowiednich kadr, które w przyszłości związane byłyby z elektrownią.

...oraz wyniki badań

– Zapoznaliśmy się z wynikami badań geologicznych, hydrologicznych, sejsmologicznych, które trwają już od trzech lat i pokazują gotowość Konina do rozpoczęcia atomowej inwestycji w najbliższym czasie, co dla niedoborów w polskim systemie energetycznym jest bardzo ważne – podkreślał z kolei w Koni-

nie współgospodarz konferencji Tomasz Piotr Nowak, poseł na Sejm RP.

O potencjale konińskiej lokalizacji i szczegółowych wynikach badań, a także płynących z nich wnioskach mówił Tomasz Nowacki, prezes zarządu spółki PGE PAK Energia Jądrowa: – W granicach planowej inwestycji nie ma ryzyka związanego ze stabilnością podłoża, mamy grunt o bardzo dobrych właściwościach mechanicznych, a między 22 a 35 metrów pod poziomem terenu są skały, na których możemy budować fundamenty elektrowni.

Pozytywne wnioski przyniosły też badania hydrogeologiczne (poziomu wód gruntowych itp.), sejsmiczne (analiza potencjalnych zagrożeń), hydrologiczne (zasoby wody niezbędne do chłodzenia reaktora jądrowego).

– Podsumowując te badania, chciałbym podkreślić, że nie znaleźliśmy żadnych okoliczności wykluczających lokalizację elektrowni w Koninie – zaznaczył Tomasz Nowacki. – Bezpieczeństwo przy tego typu inwestycjach jest jednak najważniejsze, dlatego niezależnie od innych prac zamierzamy kontynuować badania sejsmiczne. Równolegle analizujemy też ewentualne kolizje z infrastrukturą energetyczną, komunikacyjną, komunalną czy środowiskową na tym terenie.

Wielkopolska ma wiele atutów, by stać się miejscem lokalizacji dla drugiej elektrowni jądrowej w kraju. Wśród nich są m.in.: centralne położenie na mapie kraju (względem dużych aglomeracji i ośrodków przemysłowych); możliwość wykorzystania infrastruktury przesyłowej zbudowanej na potrzeby elektrowni węglowych; pozytywne wstępne wyniki badań w Pątnowie pod Koninem; rozbudowana infrastruktura drogowa i kolejowa w najbliższym sąsiedztwie tej lokalizacji; rozwinięty ekosystem gospodarczy firm działających w sektorze górniczo-energetycznym; szerokie poparcie społeczne dla inwestycji; bardzo dobre zaplecze naukowo-educacyjne w regionie.

Czas pokaże, czy te argumenty oraz wyniki dalszych, pogłębionych i specjalistycznych badań wystarczą, by przekonać inwestora i czy rząd znajdzie pieniądze, by budować w kraju niemal jednocześnie dwie elektrownie atomowe. ■



Konferencja „Atom w Koninie” odbyła się 12 listopada w miejscowej Akademii Nauk Stosowanych.

Nadchodzi koniec starych kotłów

Kilkanaście dni zostało na wymianę starego kominka lub pieca kaflowego. Zgodnie z zapisami uchwał antysmogowych od 1 stycznia 2026 r. obowiązuje zakaz ich użytkowania.

Jesienią, zimą i wczesną wiosną, czyli w sezonie grzewczym, z tysięcy polskich kominów wydobywa się gęsty, toksyczny dym, z którym do atmosfery trafiają trujące substancje. To tzw. niska emisja, pochodząca z domowych pieców i lokalnych kotłowni węglowych.

Smog nam szkodzi

– Smog istniał już wcześniej, ale nie mieliśmy tylu danych: ani dokładnych pomiarów, ani tak pogłębionej wiedzy, jak szkodliwe substancje wydostają się z kominów. Naukowcy i lekarze oraz Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) wciąż odkrywają nowe związki między występowaniem zanieczyszczonego powietrza a różnego rodzaju chorobami. Drobnocząsteczkowe pyły i rakotwórczy benzo(a)piren, które wdychamy codziennie w złym powietrzu, przenikają do organizmu, wpływając m.in. na układ oddechowy, krążeniowy, odpornościowy – ostrzega Jacek Bogusławski z zarządu województwa.

– Dlaczego walczymy o dobrą jakość powietrza? Bo ona jest elementem standardów jakości naszego życia. A przekroczenia norm dotyczących pyłu zawieszonego oraz benzo(a)pirenu wpływają negatywnie na stan zdrowia, zwłaszcza grup najbardziej narażonych, jak kobiety w ciąży, dzieci, osoby starsze, alergicy, osoby z chorobami krążeniowymi – wskazuje Marzena Andrzejewska-Wierzbicka, dyrektor Departamentu Zarządzania Środowiskiem i Klimatu UMWW.

Wszyscy mamy świadomość, że zanieczyszczone powietrze szkodzi i jest niebezpieczne. Dlatego m.in. w dniach największego zadytmienia dostajemy SMS-owe alerty, by unikać wychodzenia na zewnątrz, ograniczać aktywność fizyczną poza domem itp. To jednak ostrzeżenia po fakcie, gdy smog już wystąpił, a rząd i samorządy mają przecież w rękach inne narzędzia, by zniwelować jego przyczynę, a nie skutki.

Jednym z takich narzędzi są uchwalone przez sejmik województwa w grudniu 2017 r. uchwały antysmogowe, wprowadzające ograniczenia dla „kopciuchów” i kominków.

Czas wymienić piec

– Szukając sposobów na walkę z zanieczyszczeniami powietrza, wielkopolski sejmik już kilka lat temu, w grudniu 2017 r. przyjął trzy uchwały. To



Na wymianę starych kominków zostało tylko kilkanaście dni. Zakaz ich użytkowania obowiązuje od 1 stycznia 2026 r.

akty prawa miejscowego (dla Wielkopolski, dla Poznania i dla Kalisza), które po wejściu w życie z dniem 1 maja 2018 r. dotyczą wszystkich mieszkańców regionu używających kotłów o mocy do 1 MW – potwierdza Jacek Bogusławski.

– Określają one urządzenie grzewcze, których możemy używać w domach i na działkach oraz w niewielkich zakładach i punktach usługowych. Wskazują rodzaje opału zabronionego do spalania oraz precyzują terminy wymiany starych kotłów, kominków lub pieców – dodaje Marzena Andrzejewska-Wierzbicka.

Przypomnijmy, że do 31 grudnia 2023 r. z naszych domów miały zniknąć najstarsze i najbardziej trujące kotły, tzw. pozaklasowe. Tylko do końca 2025 roku możemy palić w starych kominkach, kozach i piecach kaflowych, a do końca 2027 r. – w kotłach spełniających polskie normy 3. i 4. klasy oraz zapisy unijnego rozporządzenia w sprawie ekoprojektu.

– Ponadto wszystkie nowe piece, sprzedawane i montowane po 1 maja 2018 r., muszą zapewniać automatyczne podawanie paliwa i nie mogą posiadać rusztu awaryjnego. A kominki muszą albo osiągać wysoką sprawność cieplną (80 proc.), albo być wyposażone w specjalne filtry. Te, które nie spełniają wymagań, musimy wymienić – precyzuje Joanna Cichoń, naczelnik wydziału w Departamencie Zarządzania Środowiskiem i Klimatu UMWW.

Jak sprawdzić, czy nasze urządzenie spełnia te wymagania?

– Najprościej zerknąć do faktury czy dowodu zakupu koła, względnie do gwa-

rancji, instrukcji użytkowania lub tabliczki znamionowej. Tam powinien być kod produktu lub znak certyfikatu jakości. W przypadku braku tych danych należy skontaktować się z producentem lub sprzedawcą takiego urządzenia – podpowiada Joanna Cichoń. – Na przykład kotły tzw. 5. klasy, zainstalowane przed wejściem w życie uchwał, będą mogły być użytkowane dożywnio.

Wątpliwości JST

Wprowadzone w uchwałach antysmogowych restrykcje dotyczące kiepskiej jakości opału i zakaz ich sprzedaży nie wywołały fali protestów, bo samorządowcy i mieszkańcy dostrzegali skalę zagrożeń związanych ze spalaniem węgla, miału czy mułu. Początkowo nie dyskutowano

też z odległymi terminami na wymianę „kopciuchów”.

Jednak gdy minęło kilka lat i nadszedł czas zakazu ich używania (zgodnie z ustawą kontrole w terenie prowadzą strażnicy gminni i miejscy

Mamy świadomość, że zanieczyszczone powietrze szkodzi i jest niebezpieczne

lub przeszkoleni, upoważnieni pracownicy JST), w samorządach lokalnych zawrzało.

Z jednej strony bowiem wóldarze, znając problem występowania smogu i próbując ograniczyć jego skalę, edukują mieszkańców, zachęcają do segregacji śmieci, starają się przyłączyć jak naj-

JAK SPRAWDZIĆ KLASĘ PIECA LUB KOMINKA?

- dla urządzeń grzewczych stosujemy polską normę PN-EN 303-5:2012
- na piecu/kominku poszukajmy tabliczki znamionowej
- norma/certyfikat znajduje się też w instrukcji obsługi lub karcie gwarancyjnej urządzenia
- jeśli nie możemy znaleźć ww. danych, skontaktujmy się ze sprzedawcą lub producentem
- jeśli na tabliczce znamionowej jest napis: klasa 1., 2. lub brak danych – są to tzw. kopciuchy
- jeśli piec ma ponad 15 lat – nie spełnia wymagań

więcej domów do miejskich ciepłoków i sieci gazowej, zachęcają do termomodernizacji domów i zmiany źródeł ogrzewania. Z drugiej strony mają świadomość, że nie wszystkich stać na wymianę kotłów (mimo dofinansowania z zewnątrz), „kopciuchy” często jeszcze dominują w mieszkaniach komunalnych, a po napaści Rosji na Ukrainę i wprowadzeniu na agresora sankcji ekonomicznych ceny źródeł ener-

pisów uchwał antysmogowych, o czym mówimy od lat – stwierdził radny Adam Bogrycewicz z PiS.

– To poważny problem. Podjęliśmy te uchwały w trosce o realizację ustawy, ale życie pisze różne scenariusze. Na wsi ludzi nie zawsze stać na wymianę pieców, nie wszędzie można dostarczyć gaz lub zamontować odnawialne źródła energii – mówił radny Jan Grzesiek z PSL. – Może powinniśmy jeszcze raz przeanalizować te terminy albo zaapelować do rządu i Sejmu o zmianę ustawy.

– Też myślę o ponownej analizie zapisów uchwał i urealnieniu terminów na wymianę „kopciuchów”, zwłaszcza w przypadku obszarów wiejskich – dodał szef klubu PiS Michał Zieliński.

– Nie mówimy o wsi, ale o konkretnym wniosku, z Kalisza. W tym mieście, położonym w niecce, gdzie nie ma przewietrzania naturalnego, każde źródło zanieczyszczenia powietrza powoduje snuć się dymu na wysokości chodnika. Zarządcy domów nie wymienili pieców w terminie, a teraz domagają się jego zmiany. Gdybyśmy pytali mieszkańców Kalisza, czy chcą tej korekty, jestem przekonany, że powiedzą, iż wolą czyste powietrze i zdrowie – odpowiedział marszałek Marek Woźniak.

– Uchwały obowiązują od 8 lat, ich zapisy są doskonale znane. Prowadzimy kampanię edukacyjną i namawiamy do wymiany pieców i do korzystania z dotacji, np. z programu „Czyste powietrze”. Mieszkańcy Kalisza i całej Wielkopolski mają prawo żyć bez smogu i oddychać dobrej jakości powietrzem. Jesteśmy zdeterminowani i będziemy konsekwentni, bo zdrowie i życie ludzi jest dla nas najważniejsze – podsumował Jacek Bogusławski z zarządu województwa.

Ostatecznie sejmik odrzucił w głosowaniu kaliski wniosek.

Piotr Ratajczak



O marynarzach w Powstaniu Wielkopolskim

Co wspólnego mieli ludzie morza z naszą insurekcją z lat 1918-1919?

Marek Rezler

Czy marynarze mogli mieć coś wspólnego z Wielkopolską?

Mieli, jak najbardziej. W swoich charakterystycznych mundurach uczestniczyli w Powstaniu Wielkopolskim i choć na tle kolegów z innych formacji bardzo się wyróżniali, nie budzili sensacji. Byli powołani do armii niemieckiej i nie od nich zależał przydział do formacji. Później powrócili w rodzinne strony, wzięli udział w konspiracji niepodległościowej i w walkach powstańczych. To, co ich jednak szczególnie wyróżniało wśród powstańców, to etos broni i silna więź w ramach formacji, a także poczucie wyjątkowości na tle żołnierzy innych broni, niepokorność. Stanowili zespół żołnierzy doskonałych w boju, znakomicie wyszkolonych, sprawnych fizycznie, umiejących posługiwać się różną bronią, choć niekiedy mających trudności z dyscypliną. Reasumując – idealni do prowadzenia walk powstańczych.

W realiach Powstania Wielkopolskiego, gdy ich właściwa specjalność nie była przydatna, bardzo wyróżniali się na tle kolegów z innych oddziałów nie tylko charakterystycznymi mundurami, ale też poczuciem jedności i koleżeństwa.

Kawiarnia Zielona

Początkowo, po wybuchu rewolucji w Niemczech, marynarze przybywali do Poznania, podobnie jak żołnierze pozostałych broni i specjalności. Chodzili po ulicach, prześiadali w kawiarniach i w różnych lokalach w mieście aż do dnia 5 grudnia 1918 roku, gdy w kawiarni Zielonej przy ulicy Wrocławskiej postanowili utworzyć 4. kompanię Służby Straży i Bezpieczeństwa. Na czele oddziału stanął bosman (sierżant) Adam Białoszyński – dezertor z armii niemieckiej, współpracujący z Mieczysławem Paluchem i Polską Organizacją Wojskową Zaboru Pruskiego.

Była to kontynuacja pracy organizacyjnej, jaką energiczny podoficer prowadził już wcześniej, starając się zagospodarować przybywających do stolicy Wielkopolski marynarzy – Polaków. Starano się też zabezpieczać magazyny wojskowe przed rozkradaniem ich zawartości i wywiezieniem jej z miasta. Przy okazji patrolowano perony dworca kolejowego, angażując do dzia-

łań konspiracyjnych kolegów w granatowych mundurach, którzy czekali na pociągi mające ich zawieźć w rodzinne strony. Wśród konspiratorów Białoszyńskiego szczególnie aktywni byli marynarze: Franciszek Kozłowski z Zalesia, Ignacy Maciejewski z Poznania, Franciszek Musiał ze wsi Roszczki (obecnie Bytyń w powiecie szamotulskim) i Teofil Woderski z Buku. Z czasem 4. kompania marynarzy stała się jedną z ośmiu kompanii wchodzących w skład sformowanego całkowicie legalnie ochotniczego Batalionu Służby Straży i Bezpieczeństwa w Poznaniu. Liczyła około 150 ludzi, których zadaniem było zajmowanie się działaniami porządkowymi na obszarze miasta.

W eskorcie mistrza

W dniu 26 grudnia 1918 roku marynarze Adama Białoszyńskiego byli widoczni w eskorcie honorowej towarzyszącej Ignacemu Janowi Paderewskiemu. Ich obecność upamiętnił Leon Prauziński w znanych obrazach przedstawia-

jących pierwsze dni powstania i na kartach książki „W marszu i w bitwie”.

Następnego dnia, po wybuchu powstania, marynarze Białoszyńskiego zdobyli koszary 47. pułku piechoty na Jeżycach, ale próba zdobycia sąsiednich koszar 6. pułku grenadierów już się nie powiodła. Ujawniły się wtedy braki wyszkolenia marynarzy w walkach ulicznych, niełatwych nawet dla żołnierzy piechoty. Zajęto jednak Fort VII i Dworzec Główny, a 6 stycznia 1919 roku marynarze Białoszyńskiego byli zaangażowani w akcję zdobycia stacji lotniczej w Ławicy. Wcześniej zajęli i zabezpieczyli przed grabieżą fortecne magazyny ze sprzętem wojskowym, umundurowaniem i żywnością o wartości około 25 mln marek niemieckich. W tę broń i inne zdobyte zapasy wyposażono potem formujące się kolejne kompanie powstańcze. Marynarze pod komendą Białoszyńskiego rozbrajali nadchodzące nocą z 27 na 28 grudnia z pomocą niemieckiemu garnizonowi w Poznaniu pociągi, w których

Stanowili zespół żołnierzy doskonałych w boju, znakomicie wyszkolonych, sprawnych fizycznie, umiejących posługiwać się różną bronią, choć niekiedy mających trudności z dyscypliną



Adam Białoszyński – najbardziej znany z powstańców w granatowych mundurach.



Marynarzy-powstańców upamiętnia tablica widniejąca na budynku przy ul. Wrocławskiej w Poznaniu.



FOT. 3X ARCHIWUM

Marynarze w eskorcie honorowej towarzyszącej przyjeżdżającemu do Poznania Ignacemu Janowi Paderewskiemu na rysunku Leona Prauzińskiego.

przyjeżdżało wojsko z Leszna, a później z Krzyża.

Od tej chwili bojowa epopeja marynarzy-powstańców była związana z walkami na froncie północnym powstania. Licząca już wtedy 300, potem 500 żołnierzy kompania Białoszyńskiego, jako oddział piechoty, wzięła udział w walkach pod Szubinem, Łabiszynie, Żninem, Rynarzewem (zginęło tam 13 żołnierzy oddziału), Zbąszynem, Wolsztynem, Kopanicą i Samokłeskami. We wspomnieniach powstańczych z tego czasu często podkreślano udział marynarzy w walkach, a było, że wilk morski w swoim mundurze, konno, stał na czele oddziału piechoty.

Gniezno, Strzelno, Jaraczewo

Innym znanym marynarzem-powstańcem był bosman Mariusz Wachtel, członek gnieźnieńskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, który po wybuchu powstania w Poznaniu, już 28 grudnia 1918 roku wyjechał do Gniezna z zamiarem uaktywnienia działań powstańczych w tym mieście. Następnego dnia dowodził on akcją zajęcia miejscowych koszar dragonów. Później był polskim dowódcą tych koszar i pomagał porucznikowi Edwardowi Grabskiemu w formowaniu w Gnieźnie polskiego pułku ułanów. Pod koniec stycznia 1919 roku Wachtel wyruszył na front, na czele plutonu powstańczego; wkrótce został dowódcą 4. kompanii gnieźnieńskiej, wchodzącej w skład 4. Pułku Strzelców Wielkopolskich. Poległ 16 lutego 1919 roku pod Rynarzewem, w czasie akcji zdobycia niemieckiego pociągu pancernego.

W podobnych okolicznościach, choć nie zakończonych tragicznie, 6 stycznia zasłużył się w Strzelnie inny marynarz, Henryk Kaczmarek. Zdobyto wtedy niemiecki pociąg z amunicją.

Kolejnym marynarzem-powstańcem był Władysław Nowaczyk z Jaraczewa, późniejszy współorganiza-

tor Rady Żołnierskiej w rodzinnym mieście. Podobnie jak M. Wachtel, nie przeżył, zmarł z ran odniesionych 22 stycznia 1919 r.

Żołnierz i konspirant

Popowstańcze losy Adama Białoszyńskiego też były niespokojne. Po wyleczeniu z ran odniesionych pod Rynarzewem, uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej. W stopniu kapitana był komendantem Dworca Głównego w Poznaniu, a potem stał na czele III batalionu 73. pułku piechoty, z którym uczestniczył w trzecim powstaniu śląskim. Do 1928 roku służył w wojsku (choć oczywiście nie w marynarce), czynnie ze swoimi weteranami 4. kompanii marynarzy angażował się w upamiętnianie wydarzeń powstańczych.

W 1939 roku został wysiedlony do Generalnego Gubernatorstwa, gdzie pracował w rolnictwie, równocześnie angażując się w działalność konspiracyjną w Armii Krajowej. W 1945 roku wrócił do Psarskiego; zmarł tam cztery lata później.

Tablica pamięci

Udział marynarzy w Powstaniu Wielkopolskim został w Poznaniu upamiętniony w grudniu 1938 roku tablicą pamiątkową zainstalowaną na budynku przy ulicy Wrocławskiej, w którym w 1918 roku była kawiarnia Zielona. Rok później ją zdjęto i przekazano do Muzeum Narodowego w Poznaniu. Tablica powróciła na swoje miejsce w grudniu 1993 roku. Dziś jest to jedno z miejsc upamiętnienia wydarzeń powstańczych podczas kolejnych, grudniowych obchodów rocznicowych. Co roku 5 grudnia wspominane jest powstanie 4. kompanii marynarzy.

Poznański Klub Ligi Obrony Kraju nosi imię Adama Białoszyńskiego, podobnie jak ulice w Poznaniu, Kiekrzu i w Lusowie. W stolicy Wielkopolski działa też Koło Marynarzy Powstańców Wielkopolskich, zrzeszające rodziny powstańców w granatowych mundurach. ■

Będziemy świętować

Co samorząd województwa przygotował na kolejną rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego?

Samorząd województwa od lat jest organizatorem głównych uroczystości związanych z pamięcią o Powstaniu Wielkopolskim. Nie inaczej będzie w tym roku z okazji 107. rocznicy wybuchu zwycięskiej insurekcji.

27 grudnia, czyli Narodowy Dzień Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego, to tradycyjnie czas na obchody w Poznaniu. Jak zawsze rozpoczną się one od złożenia kwiatów na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan i przy tablicach pamiątkowych w mieście. O godzinie 15 odprawiona zostanie msza św. w kościele farnym, a o 16.40 syreny dadzą sygnał do rozpoczęcia głównych uroczystości. Tym razem jednak (ze względu na prace remontowe w mieście) odbędą się one wyjątkowo przy pomniku 15. Pułku Ułanów Poznańskich (zbieg ulic Paderewskiego i Ludgardy). Transmisja online będzie dostępna na stronie 27grudnia.pl.



Okazja do zrobienia sobie pamiątkowego zdjęcia oraz otrzymania powstańczej flagi i okolicznościowych gadżetów będzie w UMWW jeszcze 19 i 20 grudnia.

W godzinach od 14 do 20 na placu Wolności funkcjonować będzie miasteczko powstańcze, w którym – jak zapewniają organizatorzy – nie zabraknie występów muzycznych i atrakcji dla całych rodzin. O godzinie 18 z kolei w Auli UAM na koncercie „Pieśń wolności” Poznańskie Słowiki wykonają utwory

patriotyczne i kolędy (jak natomiast informowaliśmy już przed miesiącem, na 14 grudnia zaplanowano na MTP specjalny koncert „Wielkopolska GRA! dla Muzeum”; dochód zostanie przeznaczony na budowę nowej placówki wystawienniczej).

28 grudnia Wielkopolanie – co też już stało się tradycją

– przypomną o swojej chwalebnej historii w Warszawie. W stolicy zaplanowano mszę św. w kościele oo. Dominikanów (godz. 12), uroczystość przed Grobem Nieznanego Żołnierza (13.30) oraz złożenie kwiatów na Powązkach (godz. 15).

Samorząd województwa zaproponował też Wielkopolanom akcję rozdawania flag powstańczych w Urzędzie Marszałkowskim (al. Niepodległości 34 w Poznaniu). Pierwsza jej odsłona odbyła się 5 i 6 grudnia, a kolejną zaplanowano na 19 grudnia (w godzinach 16.30-19) oraz 20 grudnia (godz. 11-15). Podczas tych wydarzeń można również zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie na tle neonu z hasłem „Zwycięstwo, które robi różnicę” (i otrzymać je w formie specjalnego magnesu), przygotować i zabrać okolicznościowe powstańcze gadżety, wziąć udział w konkursach z nagrodami, spróbować kawy, herbaty lub czekolady, obejrzeć wystawę o gen. Józefie Dowborze Muśnickim. ABO

Uhonorowani za pamięć



Laureaci odebrali „Dobosze” 8 grudnia w poznańskim Pałacu Działyńskich.

Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 przyznało tradycyjne wyróżnienia osobom i instytucjom kultury pamięć o insurekcji sprzed ponad wieku.

Nagrody honorowe „Dobosz Powstania Wielkopolskiego” wręczono podczas uroczystości, która (przy wsparciu samorządu województwa) odbyła się 8 grudnia w Pałacu Działyńskich w Poznaniu. W tym roku laureatami zostali: Tomasz Stanisław Szeszycki (pośmiertnie), dr Michał Krzyżaniak, dr hab. Arkadiusz Ślabig, a także Archiwum Państwowe w Lesznie.

– Ponad 130 przyznanych przez lata „Doboszy” to znakomity wkład towarzystwa w nagradzanie tych wszyst-

kich, którzy przyczynili się do badania i upowszechniania wiedzy o powstaniu. Powstaniu jako idei, która przed ponad stu laty zjednoczyła naszych ojców i dziadków w duchu bohaterskiego, wygranego zmagania o Wielkopolskę w niepodległej Polsce. O ich odwadze zawsze będziemy pamiętać, a pomoże nam w tym wznoszone właśnie przez samorząd województwa muzeum powstania – mówił podczas uroczystości wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

W trakcie wydarzenia wręczono też odznaki honorowe „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”, medale Komisji Edukacji Narodowej oraz medale „Wierni Tradycji”. ABO



Dolącz do nas:
27grudnia.pl



Szanowni Państwo,

radość i duma. Także wdzięczność. To emocje, które nam towarzyszą, gdy myślimy o naszych bohaterach Powstania Wielkopolskiego 1918-1919.

Ludziach z krwi i kości, tak różnych na co dzień, którzy w chwili próby potrafili się zjednoczyć. O wspólnotcie, która wywalczyła dla nas wolność i niepodległość.

Wspominając ich dzieło, myślimy o etosie pracy organicznej, który pozwolił im doskonale zaplanować swoje działania. O mężczyznach z bronią w ręku, o kobietach dbających o wyżywienie i opatrzenie ran. O młodych, dzielnych harcerzach czy skautach.

O tych wszystkich, którzy 27 grudnia 1918 roku stanęli ramie w ramie i poszli w bój pod sztandarem wspólnoty wartości. Pozostawili nam patriotyczne przesłanie: na co dzień praca, w chwilach próby zwycięstwo!

Pamiętajmy o tym, budując silną i bezpieczną Wielkopolskę. Wszak dali nam najlepszy przykład!



Marek Woźniak
Marszałek Województwa Wielkopolskiego

27 GRUDNIA 2025, POZNAŃ

- 10:00 Złożenie wiązanek na mogiłach:
 - generała Stanisława Taczaka
 - pułkownika Wincentego WierzejewskiegoCmentarz Zasłużonych Wielkopolan
- 15:00 Msza święta w intencji Powstańców Wielkopolskich
Fara Poznańska, ul. Gołębia 1
- 16:40 Uroczystość przy pomniku 15. Pułku Ułanów
Poznańskich zbieg ul. I. Paderewskiego i ul. Ludgardy
Transmisja on-line na stronie 27grudnia.pl
-  Miasteczko Powstańcze, plac Wolności
od godz. 14:00

28 GRUDNIA 2025, WARSZAWA

- 12:00 Msza święta w intencji Powstańców
Wielkopolskich kościół oo. Dominikanów, ul. Freta 10
- 13:30 Uroczystość przy Grobie Nieznanego Żołnierza
- 15:00 Złożenie wiązanek przy pomniku Powstańców
Wielkopolskich i Śląskich Cmentarz Wojskowy,
ul. Powązkowska 43/45

Organizator:



Współorganizator:



Kultura z ekologią



Uroczysta gala odbyła się 12 listopada na MTP w Poznaniu.

12 listopada na MTP rozstrzygnięto XXVI edycję konkursu „Działania proekologiczne i prokulturowe w ramach strategii rozwoju województwa wielkopolskiego”.

„Zielone serce Krajenki – rozwój obszaru zieleni na Rynku w Krajenie”, „Bez lania wody – OSP na straży zasobów wodnych”, „Lekcje historii – warsztatowa realizacja spektaklu o największym wężu świata – o Sybirze” czy „Seniorzy w natarciu – ŁĄCZYMY POKOLENIA” – to przykładowe tytuły projektów nagrodzonych podczas tegorocznej edycji samorządowego przedsięwzięcia.

Organizowany od 26 lat konkurs popularyzuje lokalne, prośrodowiskowe inicjatywy, zwłaszcza dotyczące edukacji ekologicznej, a tak-

że pomysły zmierzające do poprawy jakości powietrza i właściwego zagospodarowania odpadów. Istotą konkursu jest również aktywizacja lokalnych społeczności oraz promocja działań o znaczeniu kulturowym i historycznym, które nawiązują do tradycji i przyczyniają się do realizacji idei „małej ojczyzny” bliskiej mieszkańcom.

Podczas gali Jacek Bogusławski z zarządu województwa w towarzystwie wojewódzkich radnych wręczył laureatom aż 126 nagród pieniężnych i dyplomów, których fundatorami były regionalny samorząd oraz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu.

Listy nagrodzonych są dostępne na stronie www.umww.pl.

RAK

Oni są najaktywniejsi

Samorząd województwa nagrodził liderów „Wielkopolskiej Odnowy Wsi”.

Bralin (południe Wielkopolski), Dobra (na wschodzie), Gębice w gminie Czarnków (północna część regionu) i Zbąszyń (na zachodzie) – to miejscowości, w których odbyły się gale „Liderzy Wielkopolskiej Odnowy Wsi”, organizowane w ramach finału IX edycji konkursu „Aktywna Wieś Wielkopolska”. Taki tytuł oraz nagrodę finansową w wysokości 5 tys. zł otrzymało w tym roku aż 37 sołectw z naszego województwa, a dodatkowo przyznano 44 wyróżnienia.

W czterech wydarzeniach, odbywających się w dniach 8-11 listopada, uczestniczyło łącznie ponad dwa tysiące gości, w tym parlamentarzysty, sejmikowi radni, władze powiatów i gmin, przedstawiciele lokalnych samorządów, sołtysi, liderzy oraz moderatorzy grup odnowy wsi.

Program „Wielkopolska Odnowa Wsi” jest chlubą naszego regionu. Był to również przyczynek do tego, że Wielkopolska została współgospodarzem Europejskiego Kongresu Odnowy i Rozwoju Wsi, organizowanego



Wydarzenia podsumowujące samorządowy konkurs „Aktywna Wieś Wielkopolska” odbywały się w dniach 8-11 listopada w czterech miejscowościach regionu.

w maju w ramach polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej. Uczestniczyło w nim wielu ministrów rolnictwa i gości z całej Europy, którzy mogli poznać, jak ten program jest realizowany i jak wpływa na poprawę jakości życia mieszkańców – przypominam wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Warto podkreślić, że w programie WOW uczestniczy już 2277 sołectw i 23 miasta liczące do 5 tys. mieszkańców z terenu 193 wielkopolskich gmin. Dzięki wsparciu z budżetu województwa do tej pory zrealizowano ponad 4 tys. projektów o łącznej wartości 93,5 mln zł, a przedsięwzięcie będzie kontynu-

wane przynajmniej do 2030 r.

– Inicjatywa samorządu województwa inspirowała ludzi do wspólnego działania na rzecz swoich „małych ojczyzn”. Cieszy fakt, że co roku przeznaczamy więcej pieniędzy na ten program, bo przekłada się to na większą liczbę dofinansowanych projektów – dodaje Krzysztof Grabowski.

RAK

Będą obywatelami



Laureatów uhonorowano w sali sesyjnej UMWW.

Już po raz piąty poznaliśmy najlepszych uczestników przedsięwzięć zorganizowanych przez samorząd województwa w ramach projektu „Budujemy społeczeństwo obywatelskie”.

To zadanie, którego władze regionu podjęły się, by pomagać Wielkopolanom w różnym wieku w jak najbardziej świadomym uczestnictwie w życiu publicznym. Podczas listopadowej gali w sali sesyjnej UMWW w Poznaniu nagrodzono laureatów tegorocznej edycji projektu.

W konkursie fotograficznym dla klas IV-VI najlepsza okazała się Zofia Kaczmarek ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Lesznie (z opiekunką Dorotą Pason). „Ligę Przedmiotową” dla klas VII-VIII wygrał zespół Szkoły Podstawowej w Złotowie pod opieką

Beaty Filipkowskiej. Karolina Walkowska z II LO w Lesznie (opiekun Robert Robaczynski) zwyciężyła w konkursie filmowym dla szkół ponadpodstawowych. Osobno wyróżniono również laureatów konkursów dla nauczycieli i dla seniorów. Pełna lista zwycięzców znajduje się na stronie www.umww.pl.

Nagrody podczas gali wręczyli główny ekspert projektu prof. UAM dr hab. Marcin Rachwał oraz radne województwa Paulina Stochniałek (która, jeszcze zasiadając w zarządzie województwa, była pomysłodawczynią projektu) i Violetta Ratajczak. Organizatorami przedsięwzięcia były CDN w Lesznie przy wsparciu Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM oraz poznańskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych. ABO

Staszic wzorem

Kto został zwycięzcą Konkursu o Nagrodę Marszałka Województwa Wielkopolskiego im. Stanisława Staszica?

Przypomnijmy, że ten wybitny Wielkopolek, mecenas nauki i prekursor spółdzielczości jest – decyzją sejmiku województwa – patronem kończącego się roku. W dniu 270. rocznicy jego urodzin, a więc 6 listopada, w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu odbyła się uroczystość, podczas której poznaliśmy rozstrzygnięcie wspomnianego konkursu.

Laureatem został Chodzieski Klub Gospodarczy, który – jak podkreślono – promuje pozytywny wizerunek Wielkopolski, stanowi wzór funkcjonowania dla innych orga-

nizacji wspierających rozwój przedsiębiorczości oraz innowacyjności w regionie, a także inicjuje i wspiera przedsięwzięcia dedykowane społeczeństwu.

Państwa zaangażowanie i inicjatywy są przykładem, jak lokalne środowisko biznesowe może realnie wpływać na rozwój regionu, w tym przypadku północnej części Wielkopolski – powiedział Jacek Bogusławski z zarządu województwa. Z jego rąk okolicznościową statuetkę i dyplom odebrał prezes zarządu Chodzieskiego Klubu Gospodarczego Roman Pietruszka. Wśród uczestników listopadowej uroczystości, którzy pospieszili z gratulacjami dla laureatów, był m.in. burmistrz Chodziesza Jacek Gursz.

ABO



Nagrodę wręczono podczas uroczystego spotkania w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu.

Mistrzowie i czeladnicy



O dobry nastrój uczestników gali zadbał m.in. Robert Chojnacki.

Poznaliśmy laureatów konkursu „Wielkopolski Mistrz, Czeladnik oraz Lider Kształcenia Dualnego w Rzemiośle”.

Przedsięwzięcie już po raz kolejny było współorganizowane przez samorząd województwa, podległe mu centra wsparcia rzemiosła, kształcenia dualnego i zawodowicze z Poznania, Kalisza i Krotoszyna.

O nagrody w tegorocznej edycji konkursu rywalizowało 30 czeladników, 11 mistrzów oraz 23 firmy rzemieślnicze. Kto okazał się najlepszy?

Wielkopolskim Mistrzem Roku został Damian Olejniczak – mechanik pojazdów samochodowych z subregionu kaliskiego. Mateusz Bazyli – cukiernik z subregionu poznańskiego otrzymał

z kolei tytuł Wielkopolskiego Czeladnika Roku. Liderem Kształcenia Dualnego w kategorii mikroprzedsiębiorstwo okazała się firma Andrzej Zakład Malarsko Tapeciarski, a wśród małych i średnich przedsiębiorstw – firma AUTO-DUTKIEWICZ Jacek Dutkiewicz.

Zwycięzców nagrodzono 4 grudnia w sali klubu Tama w siedzibie Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, a oklaskiwali ich m.in. Katarzyna Kretkowska z zarządu województwa i sejmikowi radni. Wrażenia artystyczne uczestnikom finałowej gali – prowadzonej przez Dorotę Kinal z Departamentu Edukacji i Nauki UMWW oraz Tomasza Wikę z Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej – zapewnili kompozytor i saksofonista Robert Chojnacki oraz zespół AudioFeels.

ABO

Jak promować i aktywizować wieś?

Od 2015 roku w Wielkopolsce zrealizowano prawie 400 projektów Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich.

28 listopada w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu podsumowano realizację Planu Działania Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 z udziałem obecnych i byłych członków grupy roboczej ds. KSOW w Wielkopolsce, czyli przedstawicieli różnych instytucji działających na rzecz rozwoju obszarów wiejskich. Z uwagi na pandemię COVID projekty KSOW wdrażano od połowy 2015 do połowy 2025 r.

Przez ostatnie 10 lat inicjatywy Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich finansowano ze środków pomocy technicznej PROW 2014-2020. Każde z województw otrzymało określoną pulę środków. Wielkopolska zrealizowała lub wsparła aż 368 projektów i wydała cały przyznany limit – mówi wicemarszałek Krzysztof Grabowski. – Wszystkie te zadania, ujęte w planach zaakceptowanych przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zostały pomyślnie rozliczone przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. To potwierdza, że Wielkopolska potrafi rozsądnie i gospodarnie zarządzać funduszami z Unii Europejskiej.

Partnerzy KSOW

W latach 2015-2025 na projekty KSOW Samorząd Województwa Wielkopolskiego przeznaczył 10,5 mln zł, z czego ponad 5 mln zł na zadania partnerów KSOW w ramach siedmiu konkursów ogłaszanych przez ministra rolnictwa. Za tymi liczbami stoją setki przedsięwzięć o charakterze



Spotkanie podsumowujące dekadę realizacji KSOW w Wielkopolsce odbyło się 28 listopada w UMWW.

nieinwestycyjnym, adresowanych do mieszkańców obszarów wiejskich w Wielkopolsce, m.in.: imprezy plenerowe, konferencje, szkolenia i warsztaty, wyjazdy studyjne, plebiscyty i konkursy, wydarzenia targowe, publikacje, filmy i kampanie medialne.

Partnerem KSOW mogły zostać wszystkie osoby i instytucje chcące działać na rzecz rozwoju obszarów wiejskich. Najaktywniej z możliwości wsparcia korzystały gminy, gminne ośrodki kultury, stowarzyszenia, w tym lokalne grupy działania oraz fundacje. Ostatni nabór w procedurze konkursu ogłaszanego przez ministra rolnictwa odbył się w 2023 r.

Dzięki otrzymanej pomocy finansowej partnerzy KSOW zrealizowali aż 215 pozytywnych i ciekawych inicjatyw. Projekty te miały na celu promocję zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich, upowszechnianie dobrych

praktyk na tych terenach, aktywizację mieszkańców czy promocję współpracy w sektorze rolnym. Wiele z tych zadań przyczyniło się też do ułatwienia wymiany wiedzy pomiędzy podmiotami uczestniczącymi w rozwoju wsi.

Projekty własne

Porównywalną pulę środków z tą, którą przekazano partnerom KSOW, samorząd województwa przeznaczył na realizację tzw. operacji własnych. Łącznie sfinansowano 153 projekty tego typu, wiele z nich miało charakter międzynarodowy. Dzięki funduszom z KSOW Wielkopolska była np. obecna wielokrotnie na berlińskich targach Grüne Woche, a przedstawiciele LGD poznawali dobre praktyki wdrażania podejścia LEADER w zachodniej Europie w ramach wyjazdów studyjnych do Brukseli i Niemiec.

W 2018 r. w siedzibie Parlamentu Europejskiego od-

była się prezentacja dorobku wielkopolskich LGD w ramach tzw. Śniadania wielkanocnego. Przy współpracy UMWW z ówczesnym posłem do PE, a obecnie posłem na Sejm RP Andrzejem Grzybem, przedstawiciele LGD nie tylko mogli poszczycić się swoimi osiągnięciami, ale również wziąć udział w konferencji, w trakcie której prelegentami byli przedstawiciele unijnych instytucji.

Dziedzictwo kulturowe i kulinarne naszego regionu promowaliśmy również w Rumunii, a dokładnie w Sibiu – regionie partnerskim Wielkopolski w tym kraju. Ponadto, współpracując z BIWW w Brukseli oraz z lokalnymi grupami działania, jednostka regionalna KSOW w Wielkopolsce uczestniczyła kilkakrotnie w brukselskich obchodach Dnia Świętego Marcina.

Niemniej ważny był dla Wielkopolski udział w wydarzeniach krajowych, takich

jak targi Smaki Regionów i Tour Salon w Poznaniu, Agrotavel w Kielcach, Natura Food w Łodzi, Eko-styl w Bielsku-Białej, Międzynarodowe Targi Turystyki we Wrocławiu, Jarmark Dominikański w Gdańsku czy Dożynki Prezydenckie w Spale.

Duże znaczenie dla promocji wielkopolskiego rolnictwa i najlepszych producentów rolnych ma też organizowany od wielu lat przy wsparciu KSOW konkurs Wielkopolski Rolnik Roku. Gala finałowa tego przedsięwzięcia przyciąga co roku ponad 1500 osób. Będąc przy konkursach, warto wspomnieć o organizowanym od 2020 r. konkursie fotograficznym „PROW w obiektywie” oraz rywalizacji kulinarnej, adresowanej do kół gospodyń wiejskich.

Promocja i informacja

Samorząd województwa na przestrzeni ostatnich 10 lat przeprowadził również szereg

konferencji, spotkań i szkoleń, organizowanych zarówno w siedzibie UMWW w Poznaniu, jak i w wielu miejscowościach naszego regionu. O wydarzeniach, możliwościach uzyskania wsparcia w ramach PROW 2014-2020 oraz efektach tego programu mieszkańcy mogli dowiedzieć się z artykułów publikowanych na łamach „Monitora Wielkopolskiego”, z lektury kwartalnika „Nasza euroPRO-Wincja”, publikacji nt. dobrych praktyk PROW oraz licznych kampanii medialnych w prasie, internecie, radiu i telewizji.

Od połowy 2025 r. regionalny samorząd przystąpił do realizacji zadań w ramach sieci KSOW+, która jest kontynuacją swojej poprzedniczki, z tą różnicą, że nowa sieć przyczyniła się do promocji i zwiększenia wiedzy osób i instytucji na temat Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027.

Kierunki realizowanych projektów ustala co roku powołany przez ministra rolnictwa Komitet Sterujący ds. KSOW+, a samorządy zgłaszają propozycje planowanych do realizacji zadań w elektronicznej aplikacji. W planach na 2026 r. ujęto m.in. projekt adresowany do osób z niepełnosprawnościami, konkurs fotograficzny, warsztaty promujące zwyczaje i tradycje na wielkopolskiej wsi, wsparcie organizacji jubileuszowej 25. gali konkursu Wielkopolski Rolnik Roku czy promocję dziedzictwa kulinarnego naszego regionu podczas wydarzeń targowych.



W ramach projektu KSOW z 2018 r. wielkopolskie LGD mogły zaprezentować dorobek swoich małych ojczyzn w Parlamencie Europejskim w Brukseli oraz wziąć udział w konferencji na temat rozwoju lokalnego, w której uczestniczyli przedstawiciele unijnych instytucji.



Wielkopolski Rolnik Roku to impreza z 25-letnią tradycją, dofinansowana m.in. ze środków KSOW.



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Materiał finansowany ze środków UE w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027, opracowany przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego
Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Stronę redaguje: Adrian Kapuściński, Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, e-mail: ksow@umww.pl, www.dprow.umww.pl



To ludzie tworzą siłę i jakość regionu

Poznaliśmy najlepsze projekty zrealizowane przy wsparciu Funduszy Europejskich dla Wielkopolski.

Tegoroczna, czwarta już edycja plebiscytu „Łączy nas WIELkopolskie”, okazała się rekordowa. Mieszkańcy oddali aż 10.430 głosów, czyli ponad dwa razy więcej niż podczas poprzedniej edycji.

– Część zrealizowanych przedsięwzięć uniijnych dostrzegamy na co dzień w naszej przestrzeni. To przede wszystkim zadania infrastrukturalne: drogi, chodniki, ścieżki rowerowe. Ale są i takie niedostrzegalne, zamknięte w obiektach, jednak spełniające ważną, społeczną funkcję. Rolą plebiscytu jest pokazanie tych projektów, a także zwrócenie uwagi na osoby, które podjęły się ich



Dzięki transmisji telewizyjnej i internetowej wydarzenie obejrzało kilka tysięcy Wielkopolan.

realizacji, choć nie jest to łatwe zadanie – mówi marszałek Marek Woźniak.

„Łączy nas... społeczna misja, troska o przyszłość, nauka oraz architektura i kultura” – to

cztery kategorie, w których nominowanych było 19 projektów. Aż dwie statuetki otrzymały przedsięwzięcia konińskie. W kategorii „Łączy nas... nauka” zwyciężyła Akademia

Nauk Stosowanych w Koninie. Internauci docenili ofertę edukacyjną, którą uczelnia przygotowała dla mieszkańców wschodniej Wielkopolski, chcących zmienić zawód lub

podnieść swoje kwalifikacje.

Najwięcej głosów w kategorii „Łączy nas... troska o przyszłość” zdobyła inicjatywa Fundacji na rzecz Rozwoju Dzieci i Młodzieży „Otwarcie” z Konina, która wspiera osoby niesamodzielne w radzeniu sobie w codziennych sytuacjach.

Gmina Miejska w Chodzieży triumfowała w kategorii „Łączy nas... architektura i kultura”, pokazując jak inwestycje w przestrzeń publiczną mogą łączyć pokolenia, aktywizować społeczność i tchnąć kulturę w tkankę miasta.

Dużo pozytywnych emocji wywołały inicjatywy nominowane w kategoriach, które w centrum stawiają człowieka.

Za najlepszy projekt wśród rywalizujących w „Łączy nas... społeczna misja” mieszkańcy uznali „Pomoc po sąsiedzku”, skierowany do mieszkańców Poznania, którzy ze względu na wiek, stan zdrowia lub niepełnosprawność potrzebują wsparcia w codziennym funkcjonowaniu. To wspólne dzieło Urzędu Miasta Poznania, Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie i Fundacji „SOWELO”.

Rozstrzygnięcie plebiscytu odbyło się 19 listopada w studiu TVP3 Poznań. Finałowy utwór „The Best” w wykonaniu skrzypaczki Barbary Szlągiewicz podkreślił przesłanie plebiscytu: to ludzie tworzą siłę i jakość regionu. MARK

CO PO ODBIORZE STATUETKI I DYPLOMU POWIEDZIELI ZWYCIĘZCY PLEBISCYTU?



prof. Artur Zimny, rektor ANS w Koninie:

– Przy wsparciu funduszy UE skutecznie zmieniamy oblicze wschodniej Wielkopolski, która mierzy się z wieloma problemami i wyzwaniami. Świadomie kształtujemy wybory edukacyjne młodzieży i dorosłych, dostosowując je do potrzeb subregionu. Nasz projekt pozwala zdobyć kwalifikacje m.in. w obszarze inteligentnych specjalizacji związanych z OZE i wyspecjalizowanymi procesami logistycznymi. Dziękujemy za nagrodę.



Dariusz Loch, prezes Fundacji „Otwarcie”:

– W ramach projektu nasi podopieczni biorą udział w licznych treningach, w których uczą się samodzielności: od najprostszych czynności dnia codziennego, po – być może pierwsze w ich życiu – przygotowanie posiłku. Dla nas to proste rzeczy, dla nich – wyzwanie, któremu starają się sprostać. Dziękujemy, że nasze przedsięwzięcie spotkało się z uznaniem kapituły i głosujących. To dodaje nam skrzydeł.



Paulina Panek, Urząd Miejski w Chodzieży:

– W imieniu mieszkańców całego miasta dziękuję za wyróżnienie w tegorocznej edycji plebiscytu „Łączy nas WIELkopolskie”. Ta nagroda jest dla nas potwierdzeniem tego, że tylko wspólne działania samorządu, organizacji pozarządowych i mieszkańców pozwalają na budowanie lepszej przyszłości i zmienianie naszej codzienności, także przy wykorzystaniu dotacji z funduszy europejskich.



Grzegorz Kamiński, pełnomocnik prezydenta Poznania ds. funduszy UE

– Dziękujemy za to fantastyczne wyróżnienie. Cieszymy się, tym bardziej że mieszkańcy Wielkopolski docenili projekt społeczny, skierowany do naszych seniorów. Przecież każdy z nas w przyszłości może znaleźć się w sytuacji, w której będzie potrzebował takiego wsparcia. Za pomocą dotacji z funduszy europejskich jesteśmy w stanie pomagać mieszkańcom Poznania.

Naprawdę wiele nas łączy: budujemy mosty, nie mury

Czternastu naukowców, samorządowców i działaczy społecznych (przedstawicieli nominowanych projektów) wzięło udział w czterech panelach dyskusyjnych. Wymiana zdań i doświadczeń poprzedziła rozstrzygnięcie plebiscytu „Łączy nas WIELkopolskie”.

– Mamy coraz większą świadomość tego, że jesteśmy w Unii Europejskiej, że korzystamy z tych środków, które ona nam zapewnia – mówił dr hab. Paweł Kołodziejcki z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Podobnego zdania byli inni eksperci debatujący w panelu o przyszłości nauki. Podkreślali, że nasz region nie tylko goni europejskie standardy, ale w niektórych obszarach je wyznacza – od badań kosmicznych po innowacje w radioterapii.

Z funduszy europejskich dofinansowano np. nowoczesny kampus w Kąkolewie, w którym realizowany jest m.in. projekt identyfikacji obiektów latających nad nami. – Jakie to jest dzi-



W panelu dotyczącym nauki wzięli udział przedstawiciele kilku uczelni i WCO.

siaj ważne, przekonał się w lutym tego roku, gdy jeden z takich obiektów spadł koło Poznania. Dlatego nasze działania są też ważne z punktu widzenia bezpieczeństwa – podkreśliła dr inż. Julia Gościńska-Łowińska, dyrektorka Kampusu Kąkolewo.

– Dzięki funduszom UE wyciągnięto nas z piwnic, i to dosłownie – zwracał uwagę prof. Błażej Rubiś z Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu. – 16 katedr znajduje się teraz

w jednym miejscu, w nowoczesnym kampusie, gdzie pracują konkretne grupy naukowe.

O bliskości i empatii rozmawiano w drugim panelu. Pokazał on, jak bardzo Wielkopolska zmienia się dzięki projektom, które „budują” mosty pomiędzy różnymi grupami mieszkańców. Mówiono o integracji migrantów, wsparciu rodzin adopcyjnych, pomocy sąsiedzkiej oraz programach międzypokoleniowych.

Debatowano też o roli młodego pokolenia.

– W naszej młodzieży jest bardzo dużo potencjału, ona chce pomagać. Tylko to my musimy pokazać im tę ścieżkę, ten kierunek działania – mówiła Joanna Mazur, dyrektorka Centrum Usług Społecznych w Czarnkowie. – Ja to widzę na co dzień, że młodzież po prostu sama przychodzi i chce pomagać, chce zanieść seniorowi obiad, chce mu wrzucić węgiel do piwnicy, chce porządkować drewno.

Z kolei Maciej Mankiewicz z Fundacji AKME był pełen podziwu dla młodzieży, która ciepło przyjmuje cudzoziemców w szkołach: – Odzew jest pozytywny, mamy sporadyczne przykre przypadki.

W centrum trzeciej dyskusji znalazły się projekty, które na co dzień podnoszą jakość życia. Przykład? W małej gminie Kawęczyn są szczęśliwi, że z funduszy UE mogli zmodernizować swoje przedszkole. – Nie-

dawno obchodziliśmy 50-lecie placówki, mieszczącej się w budynku z lat 70. i 80., który nigdy nie miał generalnego remontu. Dziś to już zupełnie inne, niskoemisyjne przedszkole z ofertą edukacji i zabawy na najwyższym poziomie – zauważyła Elżbieta Tomczak, zastępczyni wójta gminy Kawęczyn.

Ostatni panel ukazał przykłady projektów rewitalizacyjnych. W tych inwestycjach uczestniczą nie tylko przedstawiciele samorządów, ale też sami mieszkańcy. „Bo w końcu jak już budować coś nowego, jak coś zmieniać, to tylko z nimi i dla nich” – mówili paneliści.

– My, jako lokalni politycy, jako wóldarze, jako radni, musimy właśnie od dołu zbudować ten pozytywny przekaz i zachęcać mieszkańców, żeby oni poprzez zaufanie, które budujemy, uczestniczyli w spotkaniach, konsultacjach, ale też piknikach czy wydarzeniach kulturalnych – mówił Łukasz Kubiak, burmistrz Krobi. MARK

Podwójny sukces Wielkopolski!

Potrafimy realizować jedne z najlepszych spotów o funduszach europejskich w Polsce i mamy tego kolejne potwierdzenie.

Film o pokoleniu „Z” z nagrodami na Camerimage 2025! Najnowsza produkcja zgarnęła aż dwie prestiżowe statuetki w konkursie „Fundusze Europejskie w kadrze”, organizowanym w ramach 33. Międzynarodowego Festiwalu Filmowego Energa Camerimage w Toruniu.

– Po zeszłorocznym sukcesie spotu „20 lat Wielkopolski w UE”, ze Stanisławem Wielkopolskim w roli głównej, teraz na Camerimage 2025 kontynuujemy naszą dobrą passę – zwraca uwagę Danuta Sowińska, zastępczyni dyrektora Departamentu Polityki Regionalnej UMWW w Poznaniu. – W tym roku zgłosiliśmy na festiwal spot „Tyle wygrać. Fundusze Europejskie dla Wielkopolski”. Nasza produkcja spotkała się z uznaniem jury i została wyróżniona w kategorii spot do 3 minut oraz zdobyła prestiżową nagrodę publiczności.

„Tyle wygrać...” pokazuje, jak unijne dotacje wpływają na życie młodych miesz-



FOT. ARCHIWUM DPR UMWW

Spot, który zdobył dwie statuetki w konkursie, można obejrzeć na kanale YT Fundusze Europejskie dla Wielkopolski

kańców Wielkopolski. Spot jest utrzymany w lekkiej konwencji mockumentu – humorystycznej sondy ulicznej. Wywiady z przypadkowymi

mieszkańcami regionu, zaangażowanie dziennikarza oraz chęć znalezienia wspólnego języka z młodzieżą budują obraz niezwyklej i jedno-

cześnie śmiesznych sytuacji. Oprócz komediowych dialogów w nagraniu możemy zobaczyć miejsca w Wielkopolsce, które skorzystały z unijnego dofinansowania.

Spot promuje fundusze europejskie w nietypowy i innowacyjny sposób, koncentrując się na młodym pokoleniu „Z”. Zamiast pokazywać tradycyjne projekty, takie jak budowa dróg czy mostów, twórcy skupili się na codziennych doświadczeniach młodzieży i tym, jak unijne wsparcie wpływa na ich życie. Wykorzystanie młodzieżowego żargonu i nieszablonowych dialogów sprawia, że przekaz staje się bardziej autentyczny, współczesny, dostosowany do tego, co „tu i teraz”.

– Krótkie formy filmowe potrafią wzruszać, bawić i inspirować, a fundusze europejskie są świetnym pretekstem, by opowiadać historie, które zostają z widzami na długo – podsumowują organizatorzy Camerimage. MARK

Nowy e-magazyn

Przybywa bezdomnych w Wielkopolsce – to około 2,5 tysiąca osób. Według danych z ubiegłego roku w niektórych miastach jest ich więcej nawet o 30 proc. Tylko w Poznaniu w kryzysie bezdomności pozostaje ponad tysiąc osób.

Zima to dla nich najtrudniejszy okres. Każda forma wsparcia, nawet najmniejsza, realnie przekłada się na poprawę ich sytuacji, a w skrajnych przypadkach może uratować życie. O tym, czego najbardziej potrzebują i jak budować dla nich efektywny system wsparcia, rozmawiamy z Piotrem Olechem, pracownikiem Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta Koło Gdańskie.

W reportażu „Nas nawet rdza nie ruszy” przedstawiamy z kolei poruszające historie kobiet w kryzysie bezdomności. Piszemy również o Klubie Integracji Społecznej w Sompólnie – miejscu, gdzie mieszkańcy otrzymują realną pomoc w powrocie do aktywności zawodowej.

O czym jeszcze piszemy w e-magazynie „Nasz Region”? Zeskanuj kod QR i bądź na bieżąco!



MARK

Inwestuj w „zielone” obszary

Dlaczego warto skorzystać z pożyczek na odnawialne źródła energii?

Ponad 25 mld zł – tyle środków powierzono Bankowi Gospodarstwa Krajowego (BGK) w kolejnych perspektywach unijnych z funduszy europejskich. Wielkopolscy przedsiębiorcy z sektora MŚP otrzymali około 3,9 mld zł, co przełożyło się na 15 tys. umów. Skorzystały firmy ze wszystkich powiatów, a średnia wartość wsparcia wyniosła 260 tys. zł. Okazały jest zatem bilans 20 lat współpracy Wielkopolski z BGK. Z wycieńczenia banku wynika, że 1 złotówka środków unijnych przełożyła się na 6 zł finansowania w formie kredytu.

Wsparcie w postaci instrumentów zwrotnych nadal jest dostępne. Zarząd województwa przeznaczył jedną z największych wśród regionów w Polsce alokację na pożyczki. BGK dysponuje kwotą niemal 500 mln zł, z czego 343 mln zł pochodzi z UE (program Fundusze Europejskie dla Wielkopolski).

O konkretnej ofercie dla rodzimych firm i jednostek samorządowych rozmawiano 25 li-



FOT. ARCHIWUM DPR UMWW

W spotkaniu w UMWW uczestniczyli przedsiębiorcy i samorządowcy.

stopada w UMWW w Poznaniu. Władze regionu reprezentował Jacek Bogusławski z zarządu województwa, który przypominał, że instrumenty zwrotne (takie jak pożyczki) stają się alternatywą dla dotacji. Taka forma finansowania jest atrakcyjna, np. w zakresie przedsięwzięć OZE i GOZ (gospodarki i obiegu zamkniętego).

Instalacja paneli fotowoltaicznych, zakup kotłów na biomasę, pomp ciepła czy biogazowni – te i szereg innych przedsięwzięć można już sfinansować pożyczką na inwestycje w odnawialne źródła energii (OZE). Mogą o nią wnioskować jednostki samorządu terytorialnego, wspólnoty i spółdzielnie mieszka-

niowe, uczelnie oraz organizacje pozarządowe z województwa wielkopolskiego.

Taką ofertę przygotował Bank Gospodarstwa Krajowego. Dotyczy to trzech produktów finansowych. Dwie pożyczki OZE, tj. dla przedsiębiorców oraz dla sektora publicznego w formie umorzenia są już dostępne na rynku, trzeci produkt – pożyczka GOZ będzie dostępna od stycznia 2026 roku (szczegóły na stronie BGK).

Preferencyjne oprocentowanie (0,5 do 1 proc.), długi okres spłaty (10-12 lat) i możliwość uzyskania umorzenia części kredytu czynią te produkty bardzo konkurencyjnymi na rynku. MARK

Fundusze europejskie na skróty

► **Poznań:** w stolicy Wielkopolski odbywają się zajęcia, w których ciska odgrywa ogromną rolę, a linia na kartce znaczy więcej niż obraz. Neurografia (o niej mowa) to prosty sposób pracy z emocjami za pomocą linii i kształtów. Podczas warsztatów uczestnicy rysują, jednocześnie przyglądając się swoim zasobom i planom. Zajęcia nie wymagają wcześniejszego przygotowania ani zdolności plastycznych – istotna jest chęć pracy nad sobą. Udział w warsztatach jest bezpłatny, a organizuje je miasto Poznań w ramach projektu unijnego „Wielkopolskie Centrum Ekonomii Solidarnej”.

► **Goleńcz:** nasz region wzbogacił się o kolejną atrakcję turystyczną. Właśnie zakończyła się rewitalizacja zamku kasztelańskiego w Goleńcu, który będzie dostępny dla zwiedzających na początku 2026 roku. Prace objęły modernizację samego zamku, budowę wiaty rekreacyjnej oraz stworzenie funkcjonalnej przestrzeni dla lokalnej społeczności i turystów, obejmującej m.in. salę wielofunkcyjną. Zamek Pałuków na północy Wielkopolski zyskał nowe życie przy wsparciu funduszy europejskich. Obiekt naprawdę robi wrażenie, co widać na zdjęciu.



► **Włoszakowice:** na terenie gminy trwają intensywne prace nad największym projektem wodociągowo-kanalizacyjnym w historii, realizowanym w ramach drugiego etapu rozbudowy infrastruktury. Przedsięwzięcie, wspierane przez Unię Europejską (prawie 15 mln zł), obejmuje modernizację oczyszczalni ścieków, budowę sieci kanalizacyjnej oraz stacji uzdatniania wody. Najbardziej zaawansowane są prace przy oczyszczalni w Grotnikach, gdzie zakończono kilka kluczowych etapów budowy.



► **Koło:** jak przebiega kolejny etap rozbudowy drogi wojewódzkiej nr 263? Tego możemy się dowiedzieć i zobaczyć to w mediach społecznościowych WZDW w Poznaniu. „W powiecie kolskim drogowcy wykonali już podbudowę MCE, a w najbliższym czasie przystąpią do robót bitumicznych. Kontynuowane są również prace mostowe na obiekcie oraz roboty brukarskie związane z budową chodników i zatok autobusowych. Zakończenie zadania zaplanowano na czerwiec 2026 r.” – czytamy na Facebooku, a poniżej prezentujemy zdjęcie.



► **Wielkopolska:** retinopatia cukrzycowa jest poważnym powikłaniem cukrzycy i główną przyczyną utraty wzroku u dorosłych. Wczesne wykrywanie tej choroby jest kluczowe, dlatego regularne badania okulistyczne są zalecane pacjentom z cukrzycą. Fundacja „Okulistyka 21” realizuje drugą edycję „Programu profilaktyki retinopatii cukrzycowej w województwie wielkopolskim”, który jest współfinansowany z funduszy europejskich. Zakłada on współpracę z poradniami diabetologicznymi oraz poradniami POZ na terenie całej Wielkopolski. Wykorzystywany jest też mobilny gabinet okulistyczny „Retinobus”, aby z programu mogła skorzystać jak największa liczba pacjentów cierpiących na cukrzycę. Więcej szczegółów na stronie retinopatiacukrzycowa.pl. MARK

PODSŁUCHANE



FOT. 2X ARCHIWUM PLOT



Czy turysta marudzi, jeśli pogoda jest kapryśna, np. gdy podczas tygodniowego urlopu w Polsce pada deszcz albo temperatura latem nie przekracza 20 stopni? Polski turysta, owszem, nie kryje swojej frustracji takim obrotem spraw, natomiast goście z Bliskiego Wschodu są tą pogodą... zachwyceni, czemu zresztą dają wyraz w mediach społecznościowych, publikując filmy i zdjęcia z komentarzem opisującym nietypowe okoliczności przyrody (dwa przykłady – obok). – Dla coraz liczniejszej grupy turystów np. z Kataru czy Arabii Saudyjskiej, którzy latem odwiedzają Poznań, prawdziwą atrakcją jest obfity deszcz (którego tam brakuje) oraz temperatury poniżej 20 stopni (u nich są kilkudziesięciostopniowe upały) – mówi prezes zarządu Poznańskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej Jan Mazurczak, który był gościem listopadowych obrad sejmikowej komisji kultury fizycznej. – Magneselem dla gości z Zatoki Perskiej jest w tym przypadku wielkopolski, przyjemny... chłód polskiego lata. Słowem: punkt widzenia zależy od... kraju pochodzenia.

POMYLONE

Wiele razy słyszeliśmy pretenzje, że nadmiernie czepiamy się przestrzegania zasad pisowni. A życie pokazuje, że jeden drobny błąd może zadecydować o czymś w życiu albo przynajmniej wywołać polityczną awanturę...

Dowód na tę pierwszą sytuację przez lata wisiał na ścianie w redakcji, opatrzony nagłówkiem „Interpunkcja ma znaczenie!”. Dotyczył zapisu królewskiego edyktu w sprawie skazańca:

„Ułaskawić, nie powiesić!”

„Ułaskawić nie, powiesić!”

Przykład drugiej sytuacji mieliśmy na październikowej sesji sejmiku, a zapalnik okazała się literówka w odpowiedzi Katarzyny Kretkowskiej z zarządu województwa na wcześniejszą in-

terpelację Joanny Szczechowskiej. Pierwsza z pań reprezentuje Lewicę, a druga PiS – co akurat w tym przypadku ma pewne znaczenie...

W jednym ze zdań pojawiło się słowo „Pan” zamiast „Pani”, co tak rozsierdziło radną, że postanowiła w tej sprawie interpelować na sesji.

– Czy należy traktować tytułowanie kobiety poprzez męski zwrot jako próbę narzucenia roli płciowej innej niż ta, którą pełni? – wypaliła (też niekoniecznie poprawnie, bo po polsku pełni się funkcję, a rolę – odgrywa) z grubej rury radna. I kontynuowała: – Takie działania podważają osiągnięcia wielu pokoleń kobiet, które przez dekady walczyły o prawo do uczestniczenia w życiu publicznym.

I wyprowadziła cios ostateczny: – Co ciekawe, podpisała to kobieta, przedstawicielka środowiska lewicowego w zarządzie województwa!

– To była zwykła literówka, a nie spiskowa próba narzucenia pani jakiejś „ideologii gender” czy zmiany pani płci na inną – odwinęła się Katarzyna Kretkowska i wyprowadziła lewy sierpowy: – Trochę to jest takim przyznananiem kotła garnkowi, bo pani przed chwilą nazwała mnie członkiem, a nie członkinią zarządu województwa.

A słysząc docinki z prawej strony sali, doprecyzowała: – No jest różnica między członkiem a członkinią. Niewątpliwie!

Jako sekundanci na pomoc koleżance pośpieszyli koledzy

z klubu PiS. Adam Bogrycewicz wytykał Katarzynie Kretkowskiej „fanaberię, żeby na wizytówkach i tabliczkach zmieniać funkcjonujące za pani poprzedniczek określenie członek zarządu na członkini”. Piotr Trybek zaś mówił o „kobietach z Marsa i mężczyznach z Wenus” oraz przywoływał kultowe powiedzenia z „Seksmisji”.

Jako że kolejnym punktem porządku obrad było zamknięcie posiedzenia, przewodniczącej Tatianie Sokołowskiej nie pozostało nic innego, jak wyraźnie podkreślić: – Dziękuję wszystkim paniom, wszystkim panom, wszystkim radnym i wszystkim paniom radnym, wszystkim członkom i członkiniom zarządu...

NAPISANE

Była przewodniczącą sejmiku (w latach 2015-2018) i radną województwa (2014-2024) Zofia Szalczyk napisała książkę! Co prawda nie wiemy, co i jak w niej dokładnie jest (bo nie jesteśmy w posiadaniu tego dzieła), ale możemy się domyślać, że sporo tam o czasach studiów autorki na poznańskiej uczelni (obecnym Uniwersytecie Przyrodniczym), jej pracy w rozmaitych rolniczych instytucjach, na stanowisku wiceministra rolnictwa, no i wreszcie – zaślady w fotelu szefowej sejmiku.

W końcu – to autobiografia.



Książka, jej autorka i... oryginalna studencka czapka Wyższej Szkoły Rolniczej z lat 60. XX wieku.

– Można powiedzieć, że ta książka to skutek uboczny pandemii, bo zaczęłam spisywać wspomnienia, gdy nie

było nic lepszego do roboty w czasach lockdownu – żartowała Zofia Szalczyk podczas spotkania autorskiego, które

odbyło się 3 grudnia na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu.

Wśród witanych gości bohaterka spotkania wymieniała m.in. marszałka Marka Woźniaka, wskazując: – Ten to dopiero miałby o czym pisać, po tylu latach stania na czele województwa!

Zofia Szalczyk zapowiedziała, że przymierza się do napisania kolejnej książki, teraz o... kulisach władzy.

– Też o tym myślałam – odpowiedział po kilku chwilach marszałek. – Ale tu potrzebna byłaby przynajmniej dziesięcioletnia karencja, jeżeli miałyby się być całkowicie szczerym...

MONITORUJEMY RADNYCH

Małgorzata Nowak:

Mąż na wyspie



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

- ▶ **Lubię to zdjęcie, bo...** rzadko udaje mi się uchwycić moment, w którym wyglądam na równie zrelaksowaną, co szczęśliwą. Może to magia poznańskiego rynku, a może fakt, że tym razem zamiast planu dnia miałam po prostu czas dla siebie i męża.
- ▶ **Najprzyjemniejszy moment w pracy radnej to...** te chwile, kiedy mogę poznać nowych ludzi i z nimi rozmawiać. To wtedy czuję, że ta funkcja ma znaczenie i że warto było poświęcić tyle czasu i energii.
- ▶ **A najgorsze w tej robocie jest...** to, że nie zawsze można działać tak szybko i skutecznie, jak by się chciało. Czasem energia idzie w procedury, formalności czy dyskusje o rzeczach, które niewiele zmieniają w praktyce.
- ▶ **Gdy jadę na sesję sejmiku, to...** zwykle wybieram pociąg – to dla mnie czas, żeby się przygotować, uporządkować notatki, ale też po prostu posłuchać muzyki i złapać chwilę spokoju przed intensywnym dniem.
- ▶ **W sali sesyjnej najbardziej brakuje mi...** Czasem brakuje mi w dyskusjach konkrety – zdarza się, że dużo czasu zajmują sprawy drobne, które w sumie nie przesądzają o niczym ważnym.
- ▶ **Gdyby komisje znów mogły obradować online...** Nie chciałabym wracać do komisji online. Sama nie byłam radną, gdy tak obradowano, ale podejrzewam, że nawet najlepsze łącze nie odda tego, co dzieje się, gdy ludzie spotykają się twarzą w twarz. Poza tym trudno odczytać, czy ktoś się zgadza, czy tylko mu „zamarzł” obraz.
- ▶ **Możemy być dumni z Wielkopolski, ponieważ...** to miejsce, w którym żyje się aktywnie i twórczo – ludzie tu angażują się w społeczność, rozwijają biznesy, dbają o kulturę i lokalne inicjatywy. To region, który naprawdę pokazuje, że tradycja i nowoczesność mogą iść w parze.
- ▶ **Gdy słyszę „mała ojczyzna”, to...** od razu myślę o Rozdrażewie w Wielkopolsce. To miejsce, w którym każdy zna każdego – i czasem każdy wie o tobie więcej niż ty sam! Ale właśnie w tym tkwi jego urok.
- ▶ **Najdziwniejsze pytanie, jakie dotąd usłyszałam, to...** Trudno wybrać jedno, bo w pracy z dziećmi codziennie zdarzają się naprawdę zaskakujące sytuacje. Maluchy mają swoją logikę i czasem pytają o rzeczy tak niesamowite, że trudno nie wybuchnąć śmiechem, a jednocześnie trzeba się zastanowić, jak na nie odpowiedzieć.
- ▶ **Chciałabym wiedzieć...** jak nie przejmować się sprawami, na które nie mam wpływu. To coś, czego uczę się cały czas, zwłaszcza w pracy i w życiu osobistym, kiedy warto skupić się na tym, co naprawdę da się zmienić, a resztę po prostu odpuścić.
- ▶ **Nie chciałabym wiedzieć...** wszystkiego, co ludzie o mnie myślą. Niektóre rzeczy lepiej zostawić w sferze domysłów.
- ▶ **Chciałabym się spotkać z...** Fajnie byłoby poznać kogoś z muzycznego świata – na przykład Dawida Podsiadłę albo Sanah.
- ▶ **Na bezludną wyspę zabrałabym...** mojego męża :-)
- ▶ **Jak urlop, to...** najlepiej, gdy dzień zaczyna się od spaceru albo wycieczki, a kończy na leżaku z książką. Trochę ruchu, trochę lenistwa – idealny balans!
- ▶ **A jak praca, to...** tylko i wyłącznie z dziećmi w przedszkolu.
- ▶ **Marzy mi się...** dziecko i rodzina pełna ciepła – trochę bałaganu, dużo śmiechu i zwykłych codziennych chwil, które sprawiają, że chce się wracać do domu.
- ▶ **Boję się...** o bliskich i o to, żeby wszystko wokół nich dobrze się układało.
- ▶ **Cieszę się...** na każdy wspólny wyjazd z mężem – czasem planujemy atrakcje, a czasem po prostu chodzimy po górach albo odkrywamy nowe kawiarnie. Ważne, że jesteśmy razem i możemy odpocząć.



Małgorzata Nowak

- ▶ ur. 6 lipca 1994 r., Rozdrażew
- ▶ nauczyciel wychowania przedszkolnego w oddziałach specjalnych (praca z dziećmi w spektrum autyzmu) w Przedszkolu nr 12 w Ostrowie Wielkopolskim
- ▶ wybrana z listy PiS, w okręgu nr 6
- ▶ 7656 głosów



MONITOR WIELKOPOLSKI – MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62 67 030, fax 61 62 67 031

Rada Programowa: Krzysztof Grabowski (zastępca przewodniczącej), Tatiana Sokołowska (przewodnicząca), Tomasz Wojtiuk (sekretarz), Michał Zieliński

Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)

Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62 67 036,

fax 61 62 67 031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Projekt graficzny: Zofia Komorowska **Skład:** Rafał Otoki